

PROTOKÓŁ Nr V/2011

z obrad V SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się w dniu 23 l u t e g o 2011 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.05 do godz. 13.20.

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta – p. Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta: p. Marek WASZKOWIAK oraz p. Dariusz WILCZEWSKI, Sekretarz Miasta – p. Marek ZAWIDZKI, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, Rzecznik prasowy UM, kierownicy UM, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia V Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 roku, Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Wiesław STEINKE.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 21 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Nieobecni byli radni: p. Zenon Chojnacki oraz p. Jan Urbański.

Zgodnie z § 24 ustęp 2 Statutu Miasta Konina na Sekretarza obrad sesji Przewodniczący Rady wyznaczył radną Panią Ramonę Kozłowską.

Radna p. Ramona Kozłowska wyraziła zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Dalej Przewodniczący Rady powiedział: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem Państwu radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami. Na wniosek Prezydenta Miasta Konina wprowadziłem w punkcie 5 porządku obrad projekt uchwały – druk nr 80. Ponadto w związku z wnioskiem radnego Pana Ryszarda Białkowskiego został wprowadzony punkt 12 porządku obrad - projekt uchwały nr 79. Poprawiony porządek obrad oraz materiały Państwo radni otrzymali.”

Następnie Przewodniczący Rady przypomniał, iż Rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu – o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Zapytał, czy radni mają uwagi do przedłożonego porządku obrad.

Radni nie mieli uwag, wobec powyższego stwierdził, że realizowany będzie następujący:

porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad IV sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014 (druk nr 77).
5. Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia przez Miasto Konin pakietu 100 % akcji spółki Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Koninie S.A. (druk nr 80).
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 550 Rady Miasta Konina z dnia 28 października 2009 roku w sprawie opłat za świadczenia przekraczające podstawę programową wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach prowadzonych przez Miasto Konin (druk nr 66).
7. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie do prowadzenia postępowania w sprawach przyznawania świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym (druk nr 78).
8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości i warunków udzielania bonifikat od opłat z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta Konina (druk nr 76).
9. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) nabycia nieruchomości (druki nr 64 i 65),
 - b) zamiany nieruchomości (druk nr 67).
10. Przyjęcie planów pracy Komisji na 2011 rok (druki nr 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 8 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej (druk nr 75).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 79).
13. Wnioski i zapytania radnych.
14. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
15. Zamknięcie obrad V Sesji Rady Miasta Konina.

Następnie Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji ustalonego porządku obrad.

2. Przyjęcie protokołu z obrad IV sesji Rady.

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, że protokół obrad IV Sesji Rady wyłożony był do wglądu w sali posiedzeń komisji.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do ww. protokołu.

Nie było zgłoszeń, wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół, do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Następnie poinformował, iż podpisał protokoły I, II i III sesji, przyjęte bez uwag na IV sesji.

Dodał, że przedłożona informacja wynika z zapisu § 38 punkt 8 Statutu.

Przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami protokoły obrad po przyjęciu przez Radę będą umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż treść sprawozdania radni otrzymali w wersji elektronicznej w dniu 22 lutego 2011 roku.

Zapytał, czy radni mają pytania do sprawozdania z prac międzysesyjnych.

Jako pierwszy o głos poprosił radny p. M. SYPNIEWSKI cytując: „Ja chciałem zabrać głos w temacie, który mnie bardzo nurtuje, jednocześnie chciałem podziękować Panu Przewodniczącemu i Panu Prezydentowi za list wystosowany do Poczty Polskiej w sprawie likwidacji placówki pocztowej w Gosławicach.

Natomiast ja chciałbym zauważyć i poprosić o to, ażeby w tej sprawie wykorzystać taką możliwość, jaką jest posiadanie rachunku Miasta i jednostek samorządowych w Banku Pocztowym. Myślę, że nie może Poczta pozostać bierna i my nie możemy nie wykorzystywać tego atutu, że prowadzimy przepływy pieniężne naszych jednostek samorządowych miasta Konina właśnie przez Bank Pocztowy. Myślę, że to można wykorzystać i będzie to skuteczne w zabiegach o utrzymanie placówek pocztowych, Urzędów Poczтовых w naszym mieście.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Myślę Panie Prezydencie, że ta odpowiedź jest dobra, rzeczywiście z punktu widzenia mieszkańców istotą rzeczy są usługi, które mogą realizować na miejscu, pewnie status własności jest drugą sprawą. Miejmy nadzieję, że te informacje ostatnie medialne nieco nastroje mieszkańców uspokoją.

Natomiast ja chciałem zapytać o konsultacje społeczne, które miały miejsce w Szkole Podstawowej Nr 9, a dotyczące budowy łącznika ulic Rumiankowa - Zakładowa - Kleczewska, bo nie ukrywam, że jedna informacja mnie bardzo zaniepokoiła, a dotycząca tego, że Pan Marek Waszkowiak uważa, że szanse na realizację inwestycji w tej kadencji są praktycznie znikome, żeby nie powiedzieć żadne. Wydaje mi się, że na razie działamy w tym kierunku, ażeby te możliwości finansowe jak najbardziej były, ponieważ dokumentacja, która

jest na ukończeniu, będzie gotowa na czas, ażeby Miasto mogło złożyć wniosek, tak jak robi to co roku, ażeby uzyskać wsparcie na realizację inwestycji w ramach Programu Narodowego Budowy i Przebudowy Dróg Lokalnych.

Dyskutowaliśmy na ten temat wielokrotnie i mówiliśmy o tym, że zarówno ta inwestycja z racji tego, że spełnia podstawowe kryterium komunikacji z drogą krajową, jak i łącznik ulic Kleczewska – Przemysłowa, są tymi, które spełniają kryteria, jeśli będziemy gotowi na czas, ażeby stosowne wnioski na jesieni do „schetynówek” złożyć. Więc ja zakładam, że w tej materii Panie Prezydencie, pytam tutaj Pana Marka Waszkowiaka, nic się nie zmieniło, że wszystko jest aktualne. Proszę o wypowiedź w tej sprawie, bo nie ukrywam, ta informacja mnie mocno zaniepokoiła.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Jeśli można, to za chwilę wypowiem się odnośnie wypowiedzi Pana radnego Marcina Sypniewskiego, ale także Pan Prezydent Waszkowiak odpowie na pytanie Pana Przewodniczącego, upoważniam go do tego i proszę o udzielenie głosu. Natomiast, jeśli można, to chciałbym Wysoką Radę poinformować, że dzisiaj po raz pierwszy gościśmy na sesji nowego Komendanta Policji Miejskiej w Koninie Pana Jarosława Rzymkowskiego i chciałbym, żebyśmy go w naszym gronie powitali. Panie Komendancie wprowadźcie nas nie chronią immunitety, ale niech Pan dobrze przyjrzy się nam, Państwu radnym.

Wracam do meritum podniesionych spraw. Co do wypowiedzi Pana radnego Marcina Sypniewskiego powiem tak, że my użyliśmy wszelkich argumentów mających naturę o charakterze społecznym uznając, że poprzez punkty pocztowe, kiedyś ta firma także miała profity w związku z obsługą mieszkańców. Tłumaczyliśmy też zgodnie zresztą z pismem, które zostało skierowane do nas przez związki zawodowe działające w tym przedsiębiorstwie, użyliśmy wszystkich tych argumentów, ale proszę zrozumieć, że to jest firma zarządzana wedle określonych reguł i my nie mamy żadnej pewności, że te argumenty mające charakter właśnie bardziej społeczny, że one zostaną uwzględnione.

Będziemy czekać na oficjalne stanowisko w tej sprawie. Natomiast jest istotny ten wątek, o którym Pan radny był uprzejmy powiedzieć, że my zlecamy pewną obsługę dotyczącą finansów Miasta, ale powiem tak, że to jest wybór zawsze najlepszej oferty i jeżeli to jest oferta z zerową marżą, no to trudno byłoby oczekiwać, że można coś tutaj wyegzekwować, ale my już wiemy, że inne banki przedstawiają lepsze produkty, więc nie jest wykluczone, że tego argumentu użyjemy. Ale prosiłbym Pana radnego i Pana Przewodniczącego o zwolnienie mnie z obowiązku uchylania już wszystkich ewentualnych naszych zamysłów, bo jeśli ja to dzisiaj powiem, to oczywiście nasi partnerzy się do tego odpowiednio przygotowują i wówczas ten argument z naszej strony nie będzie miał takiej siły, jaką byśmy chcieli.

Teraz proszę Pana Przewodniczącego o udzielenie głosu Panu Prezydentowi Waszkowiakowi.”

Głos zabrał Wiceprezydent p. M. WASZKOWIAK cytując: „W trakcie konsultacji społecznej w Szkole Podstawowej Nr 9, mieszkańcy ulicy Rumiankowej, którzy zebrali się w dużej ilości osób, obawiali się, że przedstawiony projekt, tzn. zakończenie na rondzie po prawej stronie torów kolejowych i wprowadzenie całego ruchu w ulicę Rumiankową, to jest kwestia przyszłego roku. Nie chcieli słuchać argumentacji, że my rozmawiamy z Gminą Golina, że będziemy przedłużać projekt z wyjściem na drogę krajową. Powiedziałem, że jeżeli nie przekonują ich moje słowa, to powiem jedno, z budżetu Miasta ta droga w tej kadencji na pewno nie powstanie, bo tych pieniędzy nie ma i to jest prawda. Natomiast, jeżeli uda nam się zdobyć pieniądze, to będziemy realizować drogę za drogą i również ta droga powinna być brana pod uwagę. Tak więc nie jest to uchylene się od zdobycia pieniędzy Panie

Przewodniczący, jest to tylko stwierdzenie faktów. Jeżeli liczymy na budżet, to tej drogi nie będzie, jeżeli zdobędziemy, mówię w tej kadencji, bo szacowaliśmy na nią około 100 mln zł.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja się nie zgadzam z tą opinią, ponieważ tak jak powiedziałem, lata ostatnie pokazują, że wsparcie na realizację „schetynówek” skutecznie potrafimy uzyskiwać. Mam nadzieję, że podobnie będzie na wiosnę i dowiemy się o tym, że modernizacja ulicy Świętojańskiej ma szansę na realizację. Ja nie uważam, że to zadanie musi być realizowane w cyklu jednorocznym. Idealnie nadaje się to zadanie na to, żeby je rozłożyć na wiele lat inwestycji, chociażby po to, żeby na jesień złożyć wniosek do „schetynówki”, ażeby zmodernizować ulicę Rumiankową, bo to co było dla mieszkańców rzeczą najistotniejszą i w tym uczestniczyłem bardzo mocno, o czym Wysoką Radę informowałem, to była zmiana kwestii statusu ulicy Rumiankowej, która przez 20 lat wisiała w planie zagospodarowania przestrzennego, jako droga czteropasmowa w kategorii G i wszyscy zgadzaliśmy się, że w tej lokalizacji nie ma kompletnie sensu, ażeby planować tam czteropasmówkę, którą można by śmiało nazwać obwodnicą miasta.

Zmieniliśmy w Studium uchwalonym w październiku ulicę Rumiankową na drogę lokalną. To, co było dla mieszkańców tej ulicy i najbardziej zainteresowanych Panów Głowackich najistotniejsze, ażeby ulica Rumiankowa pozostała taką, jaką jest dzisiaj, drogą dwujezdniową i tak jak każdą drogę w mieście wyposażyć dodatkowo w chodnik i ścieżkę rowerową.

Ja uważam, że jak najbardziej jest możliwa do udźwignięcia przez nasz budżet realizacja chociażby w pierwszym roku, nawet przyszłym, po złożeniu na jesieni wniosku do „schetynówki” ulicy Rumiankowej, która spełnia wszelkie kryterium, ażeby tak jak była robiona ulica Szpitalna, mam nadzieję, będzie robiona ulica Świętojańska, i ta doczekała się realizacji. Następnie za dwa lata, oczywiście zgadzam się z tą opinią, zabiegać o ewentualne wsparcie finansowe, bo „schetynówki” mają swoje ramy finansowe i rozmiar inwestycji, jaki mogą udźwignąć. Więc Panie Prezydencie jednak uważam, że są szanse, aby z budżetu etapowo to robić.”

Zastępca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK odpowiedział, cytując: „Ja powiem w ten sposób, w tym roku musi być poprawiona nawierzchnia Rumiankowej ze względu na funkcję objazdową dla budowanego mostu. Natomiast jeżeli dokumentacja jest robiona, a to jest robione, to do ronda w moim przekonaniu mamy argumentację, żeby występować, bo jeżeli nie byłoby dokumentacji, nie byłoby szans wystąpienia w ogóle. Jeżeli dokumentacja jest, to jest szansa wystąpienia, natomiast uważam, że powinniśmy prowadzić rozmowy z gminą Golina, żeby na ten odcinek dalszy rozpoczął się projekt, bo wtedy to miałyby tak naprawdę sens.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „W pełni się tutaj zgadzam z Panem Prezydentem. Rzeczywiście to rozwiązanie, o którym też mówiliśmy, ażeby tranzyt, jeżeli ma przebiegać za torami, wychodził za granicę miasta i przecinał tylko ulicę Rumiankową, jest jak najbardziej słusznym działaniem, co więcej jest to tak naprawdę rzecz, która jest przedmiotem zainteresowania również gminy Golina i mieszkańców w pełni uspokaja. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby ulicę Rumiankową zrobić tak, jak robiliśmy do tej pory te ulice, o których już wspominałem.”

O głos poprosił radny p. T. PIGUŁA cytując: „Panie Przewodniczący ja nie bardzo rozumiem kolejność tych spraw. My mamy problemy z dokończeniem Kleczewskiej, żeby

wyjść poza Hutę, żeby połączyć ten odcinek Kleczewskiej od Paderewskiego dalej. Bo znowu zaczniemy od tego ronda w lewo na Golinę, ale jak tam dojedziemy, znowu przez ten nieszczęśliwy Niesłusz? Spróbujmy sprężyć wszystkie siły, żeby dokończyć to dzieło, żeby tam można było wjechać już przed Maliniec, dojechać do Paderewskiego i wtedy każde takie odbicie, ale to jest dzisiaj chyba najbardziej pilne, jak powietrze w tym mieście, dokończyć dzieło przeprawy, aż tam na Międzylesie, na Maliniec, żeby wyjechać.

Wszędzie będą protesty ludzi, musimy się z tym liczyć, ale jak wszyscy spróbujemy najpierw to dokończyć, żeby do tej drogi teraz wzdłuż torów, no musimy tam dojechać do tej drogi. Bo tak, to od Golicy wjadą, zatrzymają się na rondzie z osiedla tylko, a to w zasadzie ma być, żeby przelecieć przez Konin jak najmniej kolizyjnie. Dlatego na dzisiaj najpilniejszą rzeczą jest dokończenie ulicy Kleczewskiej tak, żeby pod Maliniec wyjechać.”

Przewodniczący Rady odpowiedział, cytując: „Wydaje mi się, że dyskusja nasza, która miała miejsce przy okazji budżetu dotyczyła tego, że to, co możemy udźwignąć i to, co ma największy sens, który połączy dwie rzeczy, o których mówił wielokrotnie dzisiaj Pan Jarosław Sidor, wcześniej jego ojciec, odciążenie tranzytu ulicy Przemysłowej. Wydaje się, że rozwiązaniem docelowym, o którym też mówiliśmy wielokrotnie, jest półśrodek, bo tak to nazywam, ale jakże ważny łącznik pomiędzy Kleczewską i Przemysłową. Uważam, że obie inwestycje, ta o której przed chwilą mówiłem tyle i ta, obie spełniają kryterium, ażebyśmy mogli aplikować o wsparcie finansowe ze „schetynówek” i należy to zrobić na jesień.

Skoro jesteśmy w stanie, a na pewno jesteśmy w stanie czasowo być gotowi z dokumentacją, uważam, że mamy obowiązek, bo nie wiemy jak długo to narzędzie będzie działało. Mam nadzieję, że po wyborach parlamentarnych ten mechanizm finansowy, który znakomicie przyczynił się do budowy, zauważcie Państwo, dróg przede wszystkim w powiecie, ale zobaczcie ile myśmy skorzystali w mieście. Ja wymieniłem ulicę Szpitalną na dwa etapy, Most Toruński i mam nadzieję czwartą inwestycję, jaką będzie ulica Świętojańska. Naprawdę jest to znakomity instrument wsparcia, gdzie możemy uzyskać finansowe wsparcie do 3-4 milionów. To naprawdę jest kwota, o którą warto zawalczyć.

W pełni się zgadzam z p. Tadeuszem Pigułą, że kwestia komunikacji z Przemysłową dla nas mieszkańców miasta poprzez łącznik jest rzeczą priorytetową, już nie tylko z powodów komunikacyjnych, ale też rzeczy, o których mówiliśmy, inwestycyjnych. Mamy znakomite tereny inwestycyjne pomiędzy Kleczewską a Przemysłową i je powinniśmy skomunikować.”

Jako następny głos zabrał radny p. J. SIDOR cytując: „Tak się składa, że byłem na tych konsultacjach w Szkole Podstawowej Nr 9 z kilkoma mieszkańcami Niesłusza. Przepraszam tutaj za taką dygresję, ale nie widziałem tam Pana Przewodniczącego, jak również innych radnych z dzielnicy Chorzeń, co dla mnie było dziwne. Bardzo pięknie panowie projektanci opowiadali jak ta droga będzie budowana, przede wszystkim bardzo dużo mówiono o odciążeniu ulicy Poznańskiej tym właśnie łącznikiem, który był przedstawiony w planach. Ale, na czym to się kończyło? Że łącznik ten będzie dalej prowadził przez ulicę Paderewskiego i kończył się na drodze Nr 25 w Niesłuszu.

Powiedziałem to wtedy na konsultacjach i mówię to teraz. Nie ma i nie będzie takiej zgody, aby tak kończyć ten łącznik. Nie było również zgody mieszkańców Chorzonia, szczególnie ulicy Rumiankowej, aby nie iść tą drogą dalej na Golinę i łączyć się z drogą krajową, tylko puszczać ją w ulicę Rumiankową. Uważają, że jest to po prostu bezsens i wywalanie pieniędzy na takie rozwiązanie, gdyż jest to tzw. prowizorka na razie. Ja wiem dobrze z doświadczenia i pewnie wiele osób, które cokolwiek robią, mówią, że zrobimy to na razie i trwa to po prostu lata, po prostu się tego nie kończy. Uważam, że jest to problem, który trzeba traktować priorytetowo, jest najpierw wyprowadzenie ruchu, budowa łącznika między

ulicą Kleczewską a Przemysławą, tak jak ma to być, nawet tak jak było to w planach i później szukanie dodatkowych rozwiązań. Jest to sprawa najważniejsza dla naszego miasta Konina.

Ja mam tutaj serdeczną prośbę, powiem to na początku, bo miałem to pytanie zadać we wnioskach i zapytaniach do Pana Prezydenta. Są tutaj wszyscy radni, 1 marca o godz. 16.00 odbędzie się spotkanie w Urzędzie Miasta z przedstawicielami Osiedla Niestusz z Prezydentem Nowickim i prawdopodobnie również Waszkowiakiem. Chciałbym bardzo prosić, żeby na tym spotkaniu były takie osoby jak p. Janusz Zawilski, Piotr Korytkowski, jak również Pan Przewodniczący Wiesław Steinke, abyśmy wspólnie mogli dojść do jakiegoś porozumienia i rozwiązania problemu ruchu samochodowego w mieście Koninie, szczególnie od skrzyżowania Ronda „Solidarności” poprzez ulicę Przemysławą, Niestusz i dalej.”

Przewodniczący Rady cytują: „Pan zna te rozwiązania, mówimy o nich cały czas. Łącznik, wiadukt, wszyscy je znamy, jest tylko kwestia możliwości finansowych i gotowości dokumentacyjnych.”

Głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK cytując: „Szanowni Państwo radni, ja tylko chciałem przypomnieć, że tutaj było pytanie dotyczące obwodnicy wschód – zachód i niepotrzebnie troszeczkę weszliśmy w obwodnicę północ – południe. Troszeczkę mieszamy te tematy. One nie powinny być traktowane jako jeden ważniejszy, drugi mniej ważny, bo oba są bardzo kluczowe, najważniejsza oczywiście jest ulica Przemysłowa. Natomiast nie chciałbym tutaj mieszać tych wątków, bo obecnie jesteśmy w takiej sytuacji, że ugotujemy się brakiem Wiaduktu Brińskiego. To jest rzecz teraz priorytetowa, bo jeśli nie będzie Brińskiego, to nawet przez Niestusz już nikt nie będzie jeździć, bo wszyscy staną na Wiadukcie na ulicy Przemysłowej.

Dlatego proszę potraktować dwa odcinki, jako bardzo istotne dla miasta. Ja nie mówię już o aspektach technicznych, w którą ulicę mają wchodzić, natomiast nie mieszajmy tych dwóch rzeczy, które są bardzo istotne, dlatego, żeby to Miasto mogło dalej funkcjonować.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Rzeczywiście myślę, że będziemy tu powoli kończyć, bo za bardzo odchodzimy od sprawozdania Pana Prezydenta, takie mam obawy, ale przyznam, sam się do tego przyczyniłem.”

Ponownie głos zabrał radny p. T. PIGUŁA cytując: „Muszę powiedzieć, że Pan Cieślak nie bardzo wie, o czym mówi. Mówimy o chwilowym remoncie, czy o drodze? Czy Pan widział projekt? To ja mówię, żeby to było używalne, nie stało jak postument, to musimy połączyć Paderewskiego z Przemysławą za FUGO, wtedy to będzie w pełni wykorzystane, bo możemy to zrobić. A Pan mówi troszeczkę jak mieszkańcy, oni się wystraszyli, że właśnie będzie zrobiona super droga, dojdzie do wiaduktu przez tory, tak to odebrali mieszkańcy i nie szło im tego wytłumaczyć, i wszystko skręci na Rumiankową i do Poznańskiej. Proszę sobie to wyobrazić, Pan tam nie mieszka, ale takie było odczucie mieszkańców i Pan tak samo mi tu teraz opowiada. Teraz trzeba doraźnie połączyć, żeby można było na ten okres remontu przejechać bezpiecznie, natomiast tam jest rzeczywiście piękna zaprojektowana droga, jaka powinna być, ale mówię najpierw musimy, żeby ona była w pełni wykorzystana, doprowadzić inne do tego węzła.”

Przewodniczący Rady cytują: „Ja odpowiem, ponieważ Pan Jarosław Sidor zauważył, że mnie nie było, od razu odpowiadam. Jeżeli mam dyżur w szpitalu, to nie jestem w stanie

być jednocześnie tu i tu, ale zapewniam Pana, że ja z tymi mieszkańcami jestem w znacznie intensywniejszym kontakcie, niż Pan. Jestem z nimi w kontakcie od wielu lat i tym problemem żyję od wielu lat, więc jest mi bardzo bliski. Nie muszę być na wszystkich konsultacjach, żeby wiedzieć, co tam się dzieje, stąd powiem szczerze, istotą rzeczy była kwestia statusu ulicy Rumiankowej.

Tak jak Pan ma problem na Niesłuszu, tam również uznano, że kiedyś ktoś nie pomyślał i zakładał, że w dzielnicy, która ma się rozwijać, jako dzielnica domków jednorodzinnych, zafundował im w studium drogę czteropasmową. Tak się stało, że miasto zaczęło się rozwijać, ludzie decydują o tym, gdzie się rozbudowują, mamy dzisiaj takie dwa kierunki główne. Stąd kluczową rzeczą było, ażeby status ulicy Rumiankowej pozostał jaki jest i to była rzecz kluczowa, i oczywiście to, ażeby nie mówić docelowo, że tranzyt będzie miał kończyć się Rumiankową na Poznańskiej, on ma wyjść na Kraśnicę. Ale oczywiście to wymaga porozumienia wspólnego Miasta i Gminy Golina, i pewnie środków zewnętrznych, mówimy o udziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych.

W pełni się z tym zgadzam, ale ja podtrzymuję opinię Pana radnego Mateusza Cieślaka, obie sprawy są niezmiernie ważne i zapewniam, że nie kolidują. Bo tak jak Pan Jarosław powiedział, łącznik doprowadzi ruch do ulicy Kleczewskiej na wysokości Paderewskiego, i jeśli go potem zdywersyfikujemy, ażeby przez łącznik Kleczewska – Przemysłowa ominął Niesłusz, to jest cel, o którym Pan mówi, dla ludzi, dla mieszkańców dzielnicy Niesłusz najistotniejszy. A więc jak najbardziej obie koncepcje, dosyć, że się nie wykluczają, to wręcz się uzupełniają.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK cytując: „Chciałem tylko przypomnieć, że moja wypowiedź służyła temu, żeby właśnie ostudzić te emocje, że te projekty są rozdzielne w sensie tylko koncepcyjnym przygotowania dokumentacji, natomiast wspólnie one mają nam dać oddech dla miasta i obu projektów nie możemy różnicować, i mówić, że są jakieś przeciwstawne, oba są potrzebne i to nie znaczy, że nie możemy ich udoskonalać. I tu słusznie, że Panowie dodają ten wkład do projektowania tych tras, natomiast, żeby po prostu nie mieszać tych wątków. Nie może być w projekcie przebudowy ulicy Zakładowej i obwodnicy wschód – zachód umieszczony projekt przebudowy ulicy Przemysłowej, o to mi tylko chodziło. To są dwie różne inwestycje, które są prowadzone własnym tokiem.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „W związku z tym, że jesteśmy w punkcie Sprawozdanie Prezydenta Pan Józef Nowicki, myślę, zgodnie z literą zapisu, zakończy naszą dyskusję.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Na sesji budżetowej Wysoka Rada podjęła na nasz wniosek bardzo istotne decyzje, dotyczące pewnej strategii związanej z budową, remontami dróg i infrastruktury, także dotyczącej komunikacji w mieście. Chciałbym Pana Przewodniczącego i Wysoką Radę zapewnić, że my trzymamy się tych ustaleń w tej chwili w pracach Urzędu i naszych służb. Przygotowujemy te dokumentacje, które są niezbędne do tego, żeby można sięgać po środki zewnętrzne i jak Państwo pamiętacie, przyjęliśmy taką zasadę, że jeżeli będziemy mieć potrzebne w newralgicznych dzisiaj i założonych zadaniach inwestycyjnych kompletne dokumentacje, będziemy mogli aplikować po środki zewnętrzne. Jeśli nie będzie szansy uzyskania ich na jedno zadanie, to być może będzie szansa aplikowania na inne z zadań, ale warunek jest taki, musimy mieć kompletne dokumentacje i dziś nad tym bardzo intensywnie pracujemy.”

Do Sprawozdania radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zapoznała się ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014 (druk nr 77).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 77 radni otrzymali, a w dniu 22 lutego radni otrzymali nowy projekt uchwały.

Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Komisje zaakceptowały projekt uchwały jednomyślnie.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 77 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2011-2014.

Uchwała Nr 62 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5. Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia przez miasto Konin pakietu 100% akcji spółki Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Koninie S.A. (druk nr 80).

Realizując następny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 80 radni otrzymali. Poinformował, że na sesję zaprosił Pana Dariusza Andrzejewskiego – Prezesa Zarządu PKS w Koninie.

Następnie poprosił o zabranie głosu Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej i przedstawienie wypracowanej przez komisję opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Przedstawiając opinię Przewodniczący Komisji - radny p. K. LIPIŃSKI powiedział, cytując: „Po wyczerpującej dyskusji i informacji złożonej przez Pana Prezesa Andrzejewskiego dowiedzieliśmy się, że koniński PKS jest w dobrej kondycji. Jest to firma, która mieści się

w 10-tce firm na rynku krajowym, posiada doskonałą bazę techniczną na ulicy Zakładowej, posiada halę do remontów, posiada ponad 140 autobusów, które są w dobrej kondycji i są na bieżąco remontowane. Z własnych środków kupuje co roku tabor i wymienia go na młodszy, prowadzi działalność nie tylko przewozów krajowych i zagranicznych, ale również dowozy pracowników, obsługuje rynek na terenie gmin i myślę, że jeszcze do tego posiada znaczący majątek.

Oprócz działalności transportowej prowadzi również działalność szkoleniową, kształci przyszłych kierowców, posiada, jeżeli dobrze pamiętam, 3 stacje paliwowe, również jakiś dobry plac, czy dobry grunt w centrum miasta Słupcy. To w połączeniu z możliwościami MZK stwarza, uważam, komfortowe warunki w mieście Koninie, ponieważ te dwie jednostki przy połączeniu niekoniecznie w jedną, ale przy połączeniu swoich możliwości, wykorzystania bazy jednej i drugiej, wykorzystania taboru, wykorzystania sieci przystanków, które są na mieście, to stwarza możliwości utworzenia nowych linii, to stwarza możliwości również choćby ustanowienia jednego biletu na przejazd tymi autobusami. Można z dużą odpowiedzialnością zarekomendować nabycie pakietu 100% akcji i to obie komisje: Komisja Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisja Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej jednogłośnie 11 głosami „za” zaakceptowały projekt uchwały.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Sprawa dotycząca przejęcia przez Miasto pakietu akcji Przedsiębiorstwa PKS, właściwie spółki PKS, ona była już rozpatrywana w roku 2009, bo wówczas to Minister Skarbu Państwa skierował do Prezydenta Miasta Konina rozważenie takiej właśnie propozycji, by skomunalizować tę firmę poprzez przejęcie 100% pakietu akcji. W tamtym czasie Pan Prezydent z tej propozycji nie skorzystał uważając, że aspekty ekonomiczne jak i społeczne w tamtym czasie powodowały, że Miasto nie było zainteresowane nabyciem tych akcji i skomunalizowaniem Przedsiębiorstwa.

W związku z tym Minister Skarbu Państwa przystąpił do czynności związanych z uruchomieniem procesu prywatyzacji Przedsiębiorstwa i to rozpoczęło się w roku 2010. Oferty, które zostały złożone przez firmy, które chciały przejąć Przedsiębiorstwo PKS, one zostały ocenione negatywnie przez Ministra Skarbu Państwa i wcześniej po konsultacjach z zarządem firmy, ale także uwzględniając opinie, które były prezentowane przez otoczenie społeczne, również związków zawodowych działających w Przedsiębiorstwie PKS, skierowałem do Ministra Skarbu Państwa list intencyjny, w którym potwierdziłem ewentualną gotowość skorzystania z przepisu mówiącego o tym, że Miasto w ramach komunalizacji może przejąć akcje tej firmy.

Minister Skarbu Państwa dokonał rozstrzygnięć negatywnych, co do ofert, które zostały przedłożone przez potencjalnych kontrahentów. Nie jest moją rzeczą, by wnikać, jakie były tego powody, ale w tych oto okolicznościach okazało się, że jest możliwe, by powrócić do koncepcji komunalizacji.

W związku z tym, i tu chciałbym podkreślić także, iż po wcześniejszych konsultacjach zarówno z Panem Prezesem jak i z członkami zarządu, a także po rozmowach z naszymi parlamentarzystami, poprosiliśmy Pana posła Tomasza Nowaka, by zechciał oficjalnie wystąpić do Ministra Skarbu Państwa o to, żeby zajął stanowisko pozytywne wobec naszego listu intencyjnego, bo to pismo mogło mieć wówczas tylko taki charakter.

Chciałbym Wysoką Radę poinformować, że w dniu 17 lutego otrzymałem pismo od Ministra Skarbu Państwa, że będzie rozpatrzony nasz wniosek o skomunalizowanie firmy PKS. Oczywiście do tego są potrzebne dwa warunki, które powinniśmy spełnić. Pierwszy z nich to ten, że Wysoka Rada winna podjąć uchwałę o tym, że jest wola skomunalizowania

PKS-u i przejęcia tych akcji, a naszym obowiązkiem będzie przygotowanie zgodnie z procedurą stosownego wniosku, tak jak wymaga tego ustawa, który będzie oficjalnym wnioskiem, naszym wystąpieniem do Ministra Skarbu o dokonanie tego procesu.

Powiem, iż z informacji, jaką przekazał mi w rozmowie telefonicznej Minister Skarbu Państwa, jest wielce prawdopodobne, że ten złożony nasz wniosek i podjęta przez Wysoką Radę w tej sprawie uchwała, że one zostaną przez Pana Ministra potraktowane z całą powagą, że jest szansa na wygenerowanie takiej oto decyzji. Powiem, iż podstawą w ogóle wystąpienia z naszej strony w tej sprawie, była ocena sytuacji, jaka występuje w Przedsiębiorstwie na chwilę obecną i w przeciwieństwie do niektórych zaistniałych wcześniej sytuacji w kraju, gdzie przedsiębiorstwa PKS zostały skomunalizowane. Ale w celu szacowania tam sytuacji ekonomicznej i wyciągania tych firm z dość głębokiej zapaści, to akurat w Koninie szczęśliwie mamy do czynienia z zupełnie inną sytuacją, bo niezależne opinie na temat kondycji finansowej, możliwości rozwojowych tej firmy są pozytywne i stąd nie ma takiej obawy, że my będąc ewentualnie właścicielem po skomunalizowaniu, będziemy brać na siebie jakieś obowiązki, czy zobowiązania finansowe.

Oczywiście to jest ocena wedle stanu obecnego, ale wszystko to, o czym mówił Pan Przewodniczący Kazimierz Lipiński, dotyczące zarówno rodzajów działalności firmy, jak również majątku, którym firma dysponuje, rokuje, że są możliwości rozwojowe i w momencie komunalizacji mogą nam się pojawić efekty synergii, że wykorzystując elementy majątku, które dzisiaj są własnością, bądź też wieczystym użytkowaniem naszego konińskiego PKS-u, będziemy mogli zrealizować pewne zamierzenia, czy działania inwestycyjne, które są także naszym zamierzeniem jako Miasta.

Jak sądzę, że dla Wysokiej Rady ważną informacją będzie także i to, że ewentualne przejęcie obowiązków właścicielskich i skomunalizowanie Przedsiębiorstwa PKS nie pozostaje w żadnej kolizji z działalnością, którą prowadzi obecnie nasza miejska firma MZK. W rozmowach z Panem Prezesem, także w dniu wczorajszym ustaliliśmy, że jest bardzo realna możliwość w tych nowych okolicznościach, przy założeniu, że to są dwa odrębne podmioty, nie następuje ich połączenie, tylko każdy z tych zakładów prowadzi działalność wedle własnego rachunku ekonomicznego i jest bardzo duże prawdopodobieństwo, że obsługa w zakresie komunikacji ze strony Miasta może być bardzo silnie wzbogacona i także, oczywiście nie będę tego wymieniał z nazwy, ale mamy dzisiaj w naszych okolicznych gminach, w związku z zaistniałą sytuacją, z innymi firmami przewozowymi, pewne niszowe okoliczności, które PKS, zresztą takie zamiary są ze strony obecnego zarządu, może spokojnie obsługiwać te niszowe rynki po to, żeby rozwijać własną firmę.

Dla nas jest istotna informacja dotycząca obecnej kondycji firmy. Firma nie jest zadłużona, ma w zasadzie dobry wynik finansowy, to jest bardzo istotna informacja. Ale także oceniamy, że są przyjęte przez obecny zarząd firmy, a mam nadzieję, że jeśli doszłoby do komunalizacji istnieje możliwość takiego opracowania strategii, która pozwoli wykorzystać zarówno majątek w sensie rzeczowym, ale także ogromny potencjał, który jest w ludziach posiadających bardzo wysokie kwalifikacje zawodowe, bo to jest dzisiaj 316 osób zatrudnionych na etatach i jeśli dobrze pamiętam, 32 osoby, które są na umowach zleceniach, tj. obsługa stacji pojazdów, remonty, a także inne rodzaje działalności, nie tylko związane z przewozami.

Szczerze powiem, że zapoznałem się szczegółowo z materiałami dotyczącymi firmy, zaskoczony byłem wielkościami, bo to są miliony kilometrów, które w ciągu roku jednostki przewozowe w zakresie przewozów pasażerskich wykonują, to są bardzo pokaźne liczby. Powiem tak Wysoka Rado, że jeśli chodzi o majątek ten podstawowy, to jest 149, jeśli dobrze pamiętam jednostek w bardzo dobrym stanie technicznym i także część taboru, która dzisiaj spełnia wszelkie najwyższe standardy, jeśli chodzi o możliwość turystycznej obsługi przewozów pasażerskich.

To są wszystkie argumenty, które przemawiają za tym, żebyśmy stworzyli dla tej firmy stabilną sytuację właścicielską po to, żeby ona mogła swój zamysł rozwojowy

realizować. Bo Wysoka Rada doskonale rozumie sytuację, że nie ma nic gorszego dla firmy, jeśli nie jest jasne, czy ona zostanie sprywatyzowana, kto przejmie akcje firmy i jakie będzie miał tak naprawdę zamiary, jeśli chodzi o prowadzenie działalności.

Tak więc reasumując, bardzo bym prosił Wysoką Radę o przyjęcie tej uchwały, co, oczywiście także chciałbym w sposób jasny powiedzieć, nie oznacza, że ten proces się już dokona dzisiejszą decyzją Wysokiej Rady. My uczynimy wszystko, żeby sprostać wymogom Ministra Skarbu Państwa, i żeby wniosek nasz był kompletny, żeby także zawierał elementy związane z koncepcją wykorzystania tego potencjału, który dzisiaj jest w przedsiębiorstwie PKS. Oczywiście, jeśli Minister naszego wniosku nie uwzględni, to wówczas pozostają jeszcze ewentualne inne możliwe rozwiązania, które mogą być przyjęte, ale to już nie byłoby raczej przedmiotem zainteresowania nas jako jednostki samorządu terytorialnego, bo to byłyby już wyłącznie decyzje właścicielskie, mam nadzieję, że skonsultowane zarówno z obecnymi właścicielami spółki, jak i z otoczeniem społecznym. Jest szansa, żeby dać możliwość ustabilizowania stanu właścicielskiego tej firmy i o to właśnie chciałbym prosić Wysoką Radę. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Dziękuję bardzo Panu Prezydentowi za szczegółowe przedstawienie kwestii negocjacji oraz zapoznania nas z kondycją spółki przed decyzją, którą Wysoka Rada ma dzisiaj podjąć.”

Głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI cytując: „Tak kolokwialnie mówiąc, to życie mnie nauczyło, że w życiu nie ma nic za darmo i nie trzeba by dużo mówić, tylko niespełna rozumu nie wzięłyby tej firmy za tę kwotę, jaka jest w wyliczeniach przedstawiona. Minister to nawet nie miałby prawa za 12 mln tego sprzedać prywatnym, bo to by było przestępstwo, można by nawet to tak nazwać. Ta firma wiemy, że jest dużo więcej warta, tylko że ja tak powiem, chciałem troszeczkę realności, bo nie jestem jakoś generalnie mocno przeciwny, ale wiecie Państwo, ja pamiętam PKS, który miał paręset linii pracowniczych, który miał parędziesiąt, jak nie blisko ponad sto samochodów ciężarowych, które jeździły na wynajmie, wtedy to było przedsiębiorstwo. Wtedy to było przedsiębiorstwo, które generowało bardzo wielkie zyski i nie łudźmy się, po prostu żeby to nie było tak, że ten PKS zaraz będzie kurką znoszącą złote jajka, bo generalnie rzecz biorąc trzeba sobie powiedzieć, że rola tego środka komunikacji coraz bardziej schodzi na tor boczny. Mamy coraz więcej samochodów osobowych, jest tendencja niestety do likwidacji wszystkich przejazdów pracowniczych, więc trzeba się liczyć z tym, że to też odpadnie, bo pracodawcy nie chcą dopłacać do biletów pracowników, albo pracownicy będą sobie wtedy sami załatwiać te przewozy.

Trzeba też powiedzieć, że kiedy zaczniemy te wszystkie nasze podmioty traktować równo i ewentualnie uda nam się przejąć ten zakład PKS Konin, no to jak to będzie wyglądało, że jeden podmiot PKS Konin musi zrobić jakiś dobry wynik, a do MZK będziemy do przewozów dopłacać, do biletów. Wtedy, jak będzie jakaś możliwość jeżdżenia na ten sam bilet, trzeba będzie temu PKS-owi też dopłacić. Chciałbym, żebyście Państwo nie zapomnieli, że jest to odpowiedzialność za ponad 300 osób, które są tam zatrudnione. Oni muszą dostać wypłaty każdego 10-ego czy będzie tak, czy będzie owak. Chciałbym tylko, żeby była pewna świadomość, że to nie jest tak jak wszyscy myślą, że to jest 10 mln zł, dużo hektarów, które są akurat w centrum miasta. Jeżeli to będzie spółka, będzie się starała, żeby nie płacić podatków Miastu, albo będzie się w gorszej kondycji ubiegać o ich likwidację, bądź odroczenie, czy umorzenie. Więc to też jest możliwe, także to trzeba wszystko wziąć na poczet tego, żeby trzeźwo na to spojrzeć i tak naprawdę wiedzmy o tym, w życiu nie ma nic za darmo.”

Następnie głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK cytując: „Uważam, że w życiu należy dać każdemu szansę i każdemu szansa się należy, tym bardziej firmie naszej, tzn. jeszcze nie naszej firmie, która działa na naszym terenie, która zatrudnia tak dużo ludzi, i która żyje w tej chwili na pewno w dużej niepewności. Tym bardziej, że firma ta, jak na komisji przedstawiał Pan Prezes, tak samo jak mówił Pan Prezydent badając sytuację finansową firmy, że nie jest ona zła. Należy też do plusów zaliczyć to, że przez te 20 lat firma potrafiła utrzymać się na rynku, nie generować strat i to jest duży plus.

Szanowni Państwo, ale też są zagrożenia. Nie można nie mówić, że tych zagrożeń nie ma, ponieważ trudno nam powiedzieć w tej chwili, jak sytuacja się rozwinie po przejęciu firmy, jeżeli Rada dzisiaj tak zadecyduje. Nie wiemy jak Pan Prezes będzie firmą zarządzał i jaki ona będzie miała wpływ później na samorząd, na nasze budżety. Przede wszystkim Panie Prezesie chciałbym Pana prosić i apelować, żeby Pan czasami po przejęciu i przejściu pod skrzydła samorządu nie spoglądał czasami na Panów Prezesów spółek miejskich, ponieważ Ci akurat nauczeni są przez byłego Pana Prezydenta, właściciela samorządu do ciągłego wyciągania naszych publicznych pieniędzy, żeby Panu czasami nie przyszło do głowy, że jak już jestem spółką miejską, to ja mogę spocząć na laurach. Bo jeżeli tak będzie, to nie będzie tutaj tolerancji do takich zachowań.

Myślę, że to jest okazja przede wszystkim do zwrócenia pewnej uwagi na to, co źle dzieje się przez lata w spółkach miejskich. Przy okazji omawiania tego tematu Panie Prezesie chciałbym Pana prosić, by Pan w krótkich paru zdaniach powiedział mieszkańcom, nam, jakie plusy będą z tego, że Przedsiębiorstwo PKS będzie świadczyło usługi i będzie firmą komunalną.

Mam jeszcze pytanie do Pana Dyrektora Pachciarza, jak Pan odnosi się do sytuacji, w której my – Rada, wpuszczamy Panu na teren, nie ukrywajmy, konkurencję, bo nie chciałbym słyszeć tutaj na tej sali, jako radny i na pewno Państwo radni również, że za rok, może dwa Pan Dyrektor Pachciarz przyjdzie i powie, że proszę mi dołożyć 2 – 3 mln, ponieważ szanowni Państwo radni wpuściliście mi konkurencję i PKS zabrał nam pieniądze. Kto będzie wtedy winien? Pan Prezes Andrzejewski, że dobrze zarządza firmą i potrafi wygenerować zysk? Czy Pan Dyrektor Pachciarz, że nie umie zarządzać i nie ma tych pieniędzy? Czy zepchniemy to wszystko na nas radnych, bo szanowni Państwo odpowiedzialność jest na nas i wtedy będziemy musieli decydować, proszę bardzo dopłacamy. Właśnie na ten temat chciałbym usłyszeć opinię Pana Dyrektora Pachciarza i wypowiedź Pana Prezesa Andrzejewskiego.

A przy okazji Panie Prezydencie apeluję i proszę, by Pan jako właściciel wreszcie zadziałał i skończył z tym, że spółki miejskie nic innego nie robią, tylko wyjadają nam marchewki z naszego stołu i otworzył Pan szafę, wyjął kija i troszeczkę popracował nad spółkami miejskimi, bo zasada kija i marchewki wreszcie powinna zadziałać.

Szanowni Państwo, w tamtej kadencji miałem okazję być w delegacji w mieście zaprzyjaźnionym Herne, gdzie była rozmowa z Prezesem jednej ze spółek miejskich. Tam nie ma możliwości, żeby spółka nie generowała zysku, nie przynosiła wpływów do miasta, a jeżeli zarząd tego nie robi, to po prostu się nie nadaje i odchodzi, a nie brnie latami nie wiadomo w co, nie wiadomo po co. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrał radny p. Z. STRZECH cytując: „Powiem najpierw, że zdecydowanie popieram, Panie Prezydencie, projekt uchwały i z wielu powodów nie powiem najpierw o pieniądzach, ale powiem, jako były działacz związkowy, że chronimy miejsca pracy. Ci ludzie, ta załoga na siebie póki co zarabia. Tu dużo już Pan Prezydent powiedział, wyręczył mnie tutaj w mojej wypowiedzi Przewodniczący Komisji Infrastruktury p. K. Lipiński, ale powiem jeszcze, że podatek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej pozostanie w mieście. Jeżeli ktoś jeszcze nie był z radnych na ulicy Zakładowej w PKS-ie, to warto tam podjechać, zobaczyć, jaki tam drzemie wielki potencjał, jak może się

firma jeszcze rozwijać. Pan Prezydent powiedział o wysoko wykwalifikowanej załodze. To są fachowcy od dziesięcioleci, dużo jest bardzo młodej załogi.

Już pomijam fakt, że pozyskujemy duży majątek, ten majątek pozostanie w naszym mieście i proszę Państwa, żeśmy tego publicznie nie powiedzieli, będzie szansa przebudowy Starówki, dworca. Starówkę trzeba uporządkować, ten barak któregoś dnia trzeba będzie rozebrać. Poza tym należy powiedzieć odważnie, że gospodarka się reformuje i państwo się reformuje, i komunikacja zbiorowa. Panie Prezydencie za rok, za dwa będzie dojrzewać decyzja do reformowania komunikacji zbiorowej w naszym mieście. Jak ona będzie funkcjonować, to dopiero czas pokaże. Myślę, że z wypowiedzi Pana Zastępcy na Komisji Infrastruktury dostrzegam, że Prezydenci idą w dobrym kierunku reformowania komunikacji zbiorowej w naszym mieście po to, by lepiej świadczyć usługę naszym mieszkańcom.

Na dzisiaj dwie firmy MZK i PKS konkurują pomiędzy sobą, na tym traci również Miasto, tracą obydwie firmy. Chciałbym się mylić Panie Prezydencie, ale na dzisiaj w mojej ocenie dotujemy sąsiednie gminy świadcząc im usługi, bo gminy dopłacają do wozokilometra do eksploatacji, ale nie dopłacają do kupna autobusów. Przejęcie PKS-u uporządkuje to, przekształcenia muszą być, to jest niewykluczone. Ja myślę, że potrzeba na to odrobinę czasu jeszcze.

Ja tu jeszcze podam taki przykład. Chyba już 2 miesiące temu zgłaszałem Panu Prezydentowi o potrzebie połączenia linią Osiedla Wilków z nowym szpitalem, żeby choć do ronda dojechał autobus. Dwa miesiące mija i nie ma woli. Jeżeli MZK nie może sobie z tym problemem poradzić, to może jako bratni zakład, już nie jako konkurencja, PKS może wprowadzić mniejszą jednostkę i połączyć Osiedle Wilków ze szpitalem, bo to jest jedyne Osiedle, które takiego połączenia nie ma. I tu nie dostrzegamy, że to będą dwie konkurencyjne firmy, bo przekształcenia będą, będą nowe pomysły, tylko to wszystko musi dojrzewać, a póki co starajmy się przejąć ten majątek, nie tylko ten finansowy w postaci obiektów, ale ten majątek również pracowniczy. Zdecydowanie popieram, jestem za i czekam na nowe pomysły od Pana Prezydenta.”

Ad vocem głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Chciałbym uprzejmie Panu radnemu Strzechowi powiedzieć, że już problem dojazdu jest załatwiony. Autobus 54 bis będzie jeździł z Wilkowa do przychodni przy szpitalu. Jest już przygotowany nowy rozkład.”

Jako następny głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI cytując: „Temat przejęcia PKS-u przez Miasto widać budzi emocje. Ja muszę powiedzieć, już od dawna jestem zwolennikiem komunalizacji tej firmy, jeszcze w 2009 wtedy, kiedy taka propozycja padła i nie wiedzieć dlaczego samorząd w osobie Prezydenta nie skorzystał z tej okazji. Tak jak padły tutaj argumenty, które przedstawił radny Strzech, musimy dbać o to, co posiadamy, musimy dbać o to, że są tam miejsca pracy i je musimy zachować. Jest to firma, która ma potencjał, ma majątek, dlaczego tego majątku nie przejąć.

Muszę powiedzieć, że pozyskanie tego podmiotu, z którym pracuję na co dzień, bo tak muszę powiedzieć Panie Prezesie, z racji swoich obowiązków służbowych, ja widzę, co to jest za firma i jaki potencjał reprezentuje, jaką fachowość wykazuje we wszystkich swoich działaniach, zarówno pracownicy jak i zarząd, jak jest to firma dobrze zarządzana. Proszę zwrócić uwagę, na tyle PKS-ów, które mieliśmy w kraju, nieliczne w takiej dobrej kondycji finansowej pozostały. Czy tego rodzynka z tego ciasta, które zostało uszykowane, nie warto wyłuskać i przejąć? Myślę, że warto.

Proszę zwrócić też uwagę, jaki efekt będziemy mieli. Tutaj Pan Prezydent mówił o efekcie synergii przy połączeniu, czy współdziałaniu dwóch firm świadczących tą samą usługę - MZK i PKS. Myślę, że tutaj w tym momencie już nie będzie konkurencji, będzie

współdziałanie poprzez np. wspólny zakup paliw. Zrobienie wspólnego przetargu może spowodować, że rzeczywiście obniżą się koszty związane z funkcjonowaniem tych dwóch firm, bo będzie można uzyskać niższą cenę paliwa.

A jeżeli jestem już przy paliwach, to proszę zwrócić uwagę, mówimy tutaj, że na terenie miasta mamy bardzo wysokie ceny paliw na stacjach benzynowych, a wtedy samorząd miasta będzie mógł pośrednio w jakiś sposób wpływać na to, że ceny paliw będą troszeczkę niższe, będziemy dysponowali w tym momencie trzema stacjami paliw. Jest możliwość wpływania na cenę, przynajmniej uważam, że tak być powinno, możliwość wprowadzenia wspólnego biletu MZK i PKS. Mówiąc o gruntach, które posiada PKS, są one naprawdę bardzo intratne dla Miasta. Nie wyobrażam sobie rozmowy z prywatnym przedsiębiorcą, który, mam nadzieję, nie będzie właścicielem PKS-u, tylko samorząd, w przypadku, kiedy będziemy chcieli wyprowadzić bazę PKS-u ze Starówki, bo przecież o tym mówimy, że to raczej szpeci tą część miasta, niż ją zdoła. W tym momencie będziemy mieli na to wpływ. W przypadku, kiedy właścicielem byłby prywatny przedsiębiorca, myślę, że rozmowy na ten temat byłyby trudne, a kto wie czy w ogóle możliwe.

Oczywiście niewiadomo, jaka będzie przyszłość. My w tej chwili, jeżeli dojdzie do przejęcia, mamy firmę, która jest w dobrej kondycji finansowej i myślę, że przy dobrym zarządzaniu tą firmą tak będzie nadal. Oczywiście zagrożenia pewnie jakieś są, natomiast rzeczywiście tutaj proszę wziąć sobie Panie Prezesie mocno do serca to, co powiedział radny Cieślak, bo naprawdę determinacja radnych w związku z funkcjonowaniem spółek miejskich jest bardzo wysoka i będziemy temu się przyglądać, będziemy Pana Prezydenta tutaj bardzo zachęcać, szcypać, żeby rzeczywiście tutaj pewien porządek został wprowadzony.

Szanowni Państwo chciałbym też zwrócić uwagę na pewną kwestię, w jaki sposób można współdziałać. Mamy pewien bardzo ważny problem do rozwiązania. Ja tutaj naprawdę dziękuję Panu Prezydentowi za to, że podszedł do tego tematu i starał się ten temat rozwiązać i wy badać, jaka jest możliwość, wydawałoby się, już przesądzanego faktu, że odkręcamy pewną przesądzoną rzecz, że będziemy mieli firmę, która miała być w prywatnych rękach. Okazuje się, że komunalizacja jeszcze jest możliwa i chodzi mi o zwrócenie uwagi na to, jak Prezydent może pracować z parlamentarzystami, a parlamentarzysta z Ministrem Skarbu Państwa - Pan Prezydent Nowicki, Pan Poseł Nowak i Minister Skarbu Państwa, ta współpraca jest, myślę, tutaj bardzo istotna i ważna. Ponad podziałami można doprowadzić do czegoś, co będzie z korzyścią dla Miasta.

Reasumując „za” i „przeciw” myślę, że absolutnie więcej jest „za”, aby przejąć tą firmę. „Przeciw” może nie tyle „przeciw”, co pozostaje raczej niewiadoma, niż „przeciw”. Chciałbym, żebyśmy mieli nadzieję, że ten krok, który poczynimy, oczywiście z należnym tutaj zastanowieniem się i odpowiedzialnością, że się nie zawiedziemy, a w przyszłości firmy, czy po połączeniu ewentualnie, nie wiem jakie zamiary są Pana Prezydenta, będzie to korzyść dla naszego samorządu. Dziękuję uprzejmie.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI cytując: „Sytuacja finansowa firmy PKS w Koninie, z tego co usłyszeliśmy na komisji od Pana Prezydenta, jest dobra. Jest to firma jedna z najlepszych w Polsce, bo jest w 10-tce. To, co wcześniej moi przedmówcy powiedzieli, to my musimy jako radni Miasta Konina pamiętać o tym, że tam z tego, co wiem większość, to są również mieszkańcy naszego miasta i musimy zabezpieczyć, i pamiętać o miejscach pracy, które musimy też chronić, bo chyba każdy z nas w swojej ulotce wyborczej mówił o bezrobociu, że trzeba coś z tym zrobić, między innymi w ten sposób, i sądzę, że przez tego jednego człowieka, to również są rodziny, bo jeden człowiek, ale to również równa się rodzina. Problemy zawsze były, są i będą, bo jakby ich nie było, to nie byłby potrzebny zarząd, nie byłby potrzebny prezes i inne osoby, więc z tym również musimy się liczyć. Jest to firma, która, uważam, że ma duże perspektywy rozwoju, a kwestia tego czy MZK i PKS między sobą konkurują, ja sądzę, że tutaj trochę te firmy się różnią, oprócz tego,

że łączy ich to, że to jest transport, ale sędzę, że te dwie firmy przy współpracy z Panem Prezydentem na pewno sobie dadzą radę. To a propos projektu uchwały.

Ad vocem do kolegi Marka Cieślaka. Zgadza się, spółkom się przyglądamy, robimy to, ale uważam, że lepszą formą niż kij, to jest usiąść do wspólnego stołu i rozmawianie o tym, jak te problemy, które są, co wcześniej powiedziałem, że zawsze są, były i będą, żeby usiąść do wspólnego stołu i rozwiązywać, a nie grozić komuś kijem.

Chciałbym tutaj do mojego drugiego kolegi Piotrka Korytkowskiego odnieść się, tak, było duże zaangażowanie naszych parlamentarzystów ziemi konińskiej, jak i również Pana Prezydenta, który wysłał pismo z prośbą czy jest taka możliwość, aby tą firmę przejąć i również w tych wszystkich rozmowach uczestniczyła Pani poseł Elżbieta Streker – Dembińska, jak i Pan poseł Tomasz Nowak wspólnie z Panem Ministrem.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytuję: „Poproszę Pana Andrzejewskiego do mikrofonu i o parę zdań dotyczących tego, co jest dla nas najistotniejsze, a więc przedstawienia informacji, że kondycja spółki rzeczywiście jest dobra i że nie grozi nam dotacja z budżetu, bo to jest najistotniejsze.”

Głos zabrał Dariusz ANDRZEJEWSKI – Prezes PKS S.A. w Koninie cytuję: „Usłyszałem dzisiaj na tej sali wiele ciepłych słów odnośnie spółki PKS Konin, bardzo się cieszę oraz kilka słów krytyki, która też jest potrzebna i wskazana, ponieważ na pewno nie wszystko jest tak jak powinno być i wiele pracy jest do zrobienia.

Odpowiadając na pytanie Pana radnego, jakie będą zalety z połączenia, czy z przejęcia przez Miasto spółki PKS Konin. Myślę, że większość tych zalet została tu już przez Panów radnych wymieniona, czyli pozyskanie dobrej spółki, która jest na dzień dzisiejszy dobrą spółką z dużym potencjałem, która przy dobrym właścicielu, jakim moim zdaniem będzie Miasto, może dużo wnieść nowego, wnieść nową jakość, w połączeniu we współpracy z Miejskim Zakładem Komunikacji. Te dwie firmy, jak Państwo wiedzą, przecież funkcjonują na rynku. To nie jest tak, że spółka PKS wejdzie tutaj na rynek i będzie starała się w niego wpasować, umniejszyć komuś pracy. Tutaj w tej chwili potrzeba jest uporządkowania rynku komunikacji i jest nawet w tym szansa, i efekt ekonomiczny, żeby w przyszłości nie dublowały się pewne funkcje, natomiast się uzupełniały i to myślę, że powinien być główny cel.

Tereny naszej działalności jak i również specyfika działania i funkcjonowania, tak jak wcześniej było tutaj powiedziane, rzeczywiście troszeczkę się różni, łączy nas jedno, że jest to transport, transport pasażerski. Natomiast różni nas na pewno to, że są to różne tereny działania niewchodzące zbyt i niełączące się ze sobą w zbytym stopniu. Zaletami, które ja uważam są realne przy jednym właścicielu do przeprowadzenia, tj. wspólny dworzec. Dworzec dla Miasta Konina, nie dla PKS, nie dla MZK, nie międzynarodowy, tylko dla miasta, dla mieszkańców Konina i okolicznych miejscowości. Przy jednym właścicielu jest to bardzo realne i możliwe do przeprowadzenia biorąc pod uwagę majątek obecny spółki i potencjał, który w nim drzemie do wykorzystania.

Wspomniany był dzisiaj również wspólny bilet. Pewnie jest to projekt, który będzie stwarzał wiele problemów, potrzeba wiele dyskusji, bo są różne taryfy, różne rozwiązania i różne obszary działania. Natomiast proszę Państwa, jest przy jednym właścicielu moim zdaniem bardzo duże prawdopodobieństwo, że ten projekt, ta idea, która została wpisana wcześniej w Strategię Rozwoju Transportu dla miasta Konina, będzie możliwa do przeprowadzenia.

Tak jak wcześniej też tutaj było powiedziane, najgorsze dla spółki, co może być, to brak wiedzy, co będzie dalej, takie zawieszenie. Spółce potrzebny jest właściciel. Właściciel, który będzie określał konkretne cele dalekosiężne na kilka lat do przodu i w tej

chwili można powiedzieć, że spółka tego oczekuje. Oczekuje właściciela, który nada kierunek, bo zarząd jest od pracy i czasem od zbierania pochwał, a czasem od zbierania batów, natomiast to właściciel określa cele, jakie trzeba zrealizować.

Także szanowni Państwo Radni, na dzień dzisiejszy, bo też nie jestem w stanie powiedzieć, zagrożeń jest wiele, jak będzie za rok, jak będzie za dwa, jak będzie za kilka lat. Na dzień dzisiejszy spółka PKS w Koninie nie oczekuje od właściciela, od Miasta, że coś uzyska w wymiarze finansowym. Na dzień dzisiejszy oczekuje, że będzie to właściciel, który nada kierunek rozwojowi spółki i jest ku temu bardzo duża szansa, tym bardziej, że od tej decyzji poprzedniego Pana Prezydenta do właściwie dzisiejszego dnia, minął już ponad rok i zdecydowanie zmieniła się jedna bardzo ważna kwestia, czyli od 1 marca wchodzi nowa ustawa o transporcie, która diametralnie zmienia podejście do przewozów osób w Polsce. To będzie na zasadzie samorządów, to samorzady będą obarczone obowiązkiem organizowania i miasto Konin posiadając taki potencjał dwóch spółek będzie mogło zaplanować, zorganizować transport dla miasta, ale i dla powiatów, dla okolicznych gmin, z których też należy pamiętać, że to mieszkańcy tych gmin, choć nie są jakby bezpośrednio związani z miastem Konin, przyjeżdżają tutaj, przyjeżdżają do Konina do pracy, przyjeżdżają do Konina do szkół, do uczelni i zapewnienie im odpowiedniego transportu zapewni rozwój miastu Konin. Taka jest moja opinia, mam nadzieję że przedstawiłem to w wyczerpujący sposób.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Myślę, że Pan Prezes uzupełnił wypowiedzi radnych, którzy już szczegółowo o kondycji i możliwościach firmy mówili.”

O głos poprosiła radna p. E. SIUDAJ – POGODSKA cytując: „Proszę Państwa, zawsze byłam zdania, jako radna Rady Miasta Konina, że to, co jest na terenie Miasta Konina musi się znaleźć w polu zainteresowania wspólnoty, którą reprezentujemy. Proszę Państwa zabieram głos, dlatego, żeby równowaga nie została zwichnięta, to po pierwsze. A po drugie, przekonał mnie Pan Prezes takim sformułowaniem, że czeka na właściciela, który wyznaczy kierunek i to jest właśnie bardzo istotne, bardzo ważne. Pan jest w gotowości do wykonywania zadań dla mieszkańców Konina. W związku z tym omówiliśmy wszystkie szanse i zagrożenia, i musimy przy niepewności, o której bardzo wiele osób mówiło, wymyślić bezpieczną przyszłość. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Była propozycja, żeby wypowiedział się w tej kwestii również Pan Dyrektor MZK - Mirosław Pachciarz. Czy zechciałby Pan parę zdań powiedzieć odnośnie ewentualnych zagrożeń, o zwiększenie, jak to ujęto, dotacji, która jest, jak wszyscy wiemy, z naszego budżetu nie mała.”

Głos zabrał Dyrektor MZK p. M. PACHCIARZ, cytując: „Ja w imieniu własnym, ale także pracowników MZK, bo jestem po cyklu spotkań z pracownikami, życzymy Państwu szerokiej drogi w drodze do komunalizacji. Ja, jako koninianin z dziada pradziada chciałbym, żeby Konin powrócił do tego, żeby był najważniejszym miastem w okręgu i PKS może nam tylko w tym pomóc.

Ze strony pracowników, całej załogi MZK mogę powiedzieć, że my nie mamy żadnych obaw w stosunku do komunalizacji PKS-u. Uważam, że tutaj żadnych zagrożeń nie ma. W przyszłości oczywiście mogą powstać problemy i każdy będzie walczył o swoje, ale to jest naturalny odruch. Chciałbym powiedzieć też, że jest miasto w Polsce, gdzie w samym mieście są 3 firmy komunikacji miejskiej i współpracują, działają dla dobra mieszkańców.

Nie chciałbym powtarzać słów Pana Prezesa Andrzejewskiego, ale uważam, że im bliższa przyszłość będzie tym lepsza, żeby np. uczeń z Sompolna, czy Skulska mógł przyjechać do Konina, poruszać się po konińskich ulicach, a my wspólnie jesteśmy w stanie to zorganizować. Takie jest moje zdanie na dzień dzisiejszy.

Chciałem się tylko Pana radnego Cieślaka zapytać, bo od 1991 roku jesteśmy zakładem budżetowym, jesteśmy spółką miejską i jestem przekonany, albo mam nadzieję, że te krytyczne uwagi nie dotyczyły MZK. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Chciałbym do niektórych wypowiedzi Państwa radnych nawiązać, inne są oczywiste i nie wymagają komentarza. Chciałbym powiedzieć tak Wysoka Rado, że jeśli dziś podjęta zostanie uchwała, jeśli nasz wniosek, który skierujemy do Ministra Skarbu zostanie rozpatrzony pozytywnie, to ten proces komunalizacji się dokona i trzeba także jasno powiedzieć, że istnieją ryzyka. Na dziś my możemy oceniać tak, jak oceniamy sytuację firmy i możliwości jej rozwoju, ale też nie możemy lekceważyć tego faktu, że dla nas, dla ewentualnego nowego właściciela nie tylko będzie ważny majątek rzeczowy, ale przede wszystkim będzie ważny ten kapitał ludzki, który jest w firmie. Zapewnienie normalnego funkcjonowania, wykorzystania tego potencjału, to będzie niewątpliwie rola dla nowego właściciela, którym mam nadzieję będzie Miasto Konin.

Powiem również, że mamy w kraju bardzo wiele przykładów, a najbardziej jak sądzę spektakularnym przykładem jest Miasto Poznań, gdzie było bardzo wiele kłopotów związanych z firmą PKS, gdzie było bardzo wiele zakusów na tę firmę ze względu na nieruchomości, którymi dysponowała, zresztą bardzo atrakcyjnymi na terenie miasta Poznania. Nie można było tego problemu rozwiązać, a rozwiązał to proces komunalizacji i dzisiaj ta firma w Poznaniu funkcjonuje bardzo dobrze, współdziała z pozostałymi przewoźnikami na terenie Miasta i nie tylko.

Powiem również, że to, co mówił Pan Prezes Andrzejewski, że jest oczekiwanie ze strony obecnego zarządu firmy, że nowy właściciel pokaże pewne kierunki, które będą wpisywały się w koncepcję rozwoju firmy, Panie Prezesie to jest upragnione oczekiwanie, ale my Panu nie będziemy pobłażać, niech Pan na to nie liczy. Będziemy stawiać twarde warunki i będziemy oczekiwać, że będzie to zgodnie z koncepcją Miasta, nowego właściciela realizowane.

Powiem również, odpowiadając na wypowiedź Pana radnego Marka Cieślaka, że my również w odniesieniu do naszych pozostałych spółek miejskich bardzo jasno precyzujemy pewne nowe podejście do ich funkcjonowania, ale chciałbym Pana radnego zapewnić, że dwie maczugi, które mi zostały w moich szafach, nie zostaną użyte w tym celu. Rozmawiamy i przedstawiamy nasze oczekiwania, jasno próbujemy precyzować to, czego oczekujemy od zarządów naszych spółek, ale także chciałbym to zapowiedzieć Wysokiej Radzie, że będziemy oczekiwali pełnego profesjonalizmu, jeżeli chodzi o nadzór nad funkcjonowaniem tych spółek, bo my na walnym zgromadzeniu dokonujemy oceny, formułujemy pewne wnioski, ale mamy pełną jasność, że kluczem do pewnej zmiany funkcjonowania, zmiany podejścia, poszukiwania nowych rozwiązań w spółkach, to jest to, co zaproponuje zarząd, ale także profesjonalny nadzór, jeśli chodzi o rady nadzorcze i do tego będziemy zmierzać.

Bardzo proszę Wysoką Radę o podjęcie uchwały dotyczącej komunalizacji firmy PKS S.A. w Koninie. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Chciałbym też swoje zdanie w tej sprawie przedstawić, a mianowicie Państwo radni mieli okazję obserwować losy PKS-ów w skali kraju, a parę decyzji, nawet kilkanaście w tej sprawie już zapadło. Kondycje firm pokrewnych

są w Polsce różne i wiemy, że samorządy wielu miast przed przejęciem takich spółek się broniły z obawy o ich kiepską kondycję finansową. Prezes oraz załoga dołożyła wielu starań, ażeby Wysoką Radę, Prezydenta zapoznać rzetelnie z kondycją firmy oraz przedstawić perspektywy jej rozwoju na przyszłość. Wydaje się, że to, że innym gorzej się wiedzie na rynku transportów pokrewnych, to jest szansa dla dobrej kondycji tej firmy i takie możliwości Prezes i załoga widzi. To nie jest bez znaczenia, jeśli chodzi o możliwości jej rozwoju na przyszłość. Majątek, o którym była tyle razy mowa, też ma ogromną wartość wynikającą z jej lokalizacji.

Przypomnę Państwu radnym temat, który u nas często powraca – możliwości połączenia funkcji dworców PKP i PKS w naszym mieście. Jak wicie wydaje się, że modernizacja dworca PKP jest już dość blisko, sam też takie rozmowy prowadzę i mam nadzieję, że uda się pozyskać inwestorów, którzy w tym przedmiocie będą chcieli zafunkcjonować i wszyscy, z którymi ja mam okazję się spotykać mówią, że to jest jak najbardziej słuszny kierunek działania.

Jeśli mówimy o tym, co też Wysoka Rada od lat podnosi na posiedzeniach Komisji Rady, potrzebie kontynuacji rewitalizacji tej części Miasta, to nie będzie efektywnej, jeśli nie zadamy o lepszy wizerunek dużej powierzchni, która w centrum Starówki się znajduje, mówimy o siedzibie PKS-u na Starówce. Tutaj jest otwartość Prezesa i załogi, ażeby w tej materii wykazać dużą elastyczność, to bardzo ważny argument.

Kolejny, wydaje mi się też bardzo ważny, o którym nie była jeszcze mowa, to to, że z racji tego, że dzisiaj mamy na rynku szkolnym trudną sytuację demograficzną, bo wszyscy wiemy, że niż demograficzny cały czas tkwi jeszcze w podstawówkach i gimnazjach, i wkracza do szkół ponadgimnazjalnych. Wydaje się, że dla młodzieży mieszkającej poza Koninem szansa dobrego dojazdu do naszych szkół ponadgimnazjalnych jest też bardzo ważnym argumentem, dotyczącym wyboru ich szkoły ponadgimnazjalnej. Więc wydaje się, że stworzenie lepszych możliwości może przyczynić się do tego, że i liczba uczniów w naszych szkołach ponadgimnazjalnych też może wyglądać lepiej, niż na ogół w placówkach w innych miastach.

Jeśli przyjmimy za dobrą monetę deklarację, że kondycja firmy jest na tyle dobra, że możemy być spokojni o to, że będzie się ona bilansować finansowo, to wydaje się, że największa obawa, o której mówił Pan radny Marek Cieślak, że może nam grozić dotacja z budżetu dla funkcjonowania spółki w przyszłości, wydaje się być dzisiaj nieistotna. Ale wydaje się, że Rada będzie miała duże obawy, gdyby taka sytuacja miała mieć miejsce w przyszłości. To już jest rola Panów Prezesów i firmy, ażeby do takiej sytuacji nie doprowadzić, bo to oznaczałoby niestety porażkę naszej koncepcji, jakże słusznej, ażeby zatroszczyć się o miejsca pracy i o funkcjonowanie transportu, o którym Pan Prezes był łaskaw powiedzieć, w świetle nowej ustawy. Wydaje mi się, Państwo radni mają dużo argumentów, ażeby we własnym duchu tę decyzję indywidualną podjąć.”

Następnie głos zabrała radna p. Z. ITMAN cytując: „Mówię w swoim imieniu, ale również w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Jesteśmy za komunalizacją, uważamy, że jest to świetny pomysł i wszystkie argumenty były już przedstawiane na Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, a także na Komisji Praworządności i Porządku Publicznego, więc w zasadzie powielamy tylko to, co było tam mówione. Z tego, co wiem Komisja Infrastruktury też się wypowiedziała „za”, także to jest tylko takie tutaj dodatkowe przedstawienie argumentów.

W związku z tym, nasuwa nam się tutaj jeszcze jeden problem, czy jeden pomysł, który warto byłoby przy okazji poruszyć, bo ta ewidentna korzyść, która może wynikać z tego, że tu w Starym Koninie na Starówce jest również barak PKS-u, jest ten teren, który można by wreszcie uporządkować. I jeszcze to, co jest sprawą też ważną, zgłaszaną przez mieszkańców Starówki, że trzeba by pomyśleć o przeniesieniu Policji z tego kąta na Marii

Dąbrowskiej do centrum i to byłby może pomysł na to, żeby ten posterunek przenieść, czy wykorzystać ten budynek częściowo, no to trzeba by potem rozważyć, żeby jednak Policja na Starówce była jednak tutaj w centrum, żeby była widoczna. Dziękuję bardzo, my jesteśmy „za”.

Przewodniczący Rady powiedział cytując: „Dziękuję za ten głos w dyskusji i wszystkim Państwu za udział w niej dzisiaj na sesji oraz na posiedzeniu komisji. Panu Prezesowi oraz załodze za dołożenie starań, żeby ta informacja była rzetelna, bo w końcu wasza obecność na posiedzeniu Komisji, na spotkaniu u Prezydenta oraz dzisiaj na sesji świadczy o tym, jak dużą wagę załoga przywiązuje do własnego losu na przyszłość.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 80 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nieodpłatnego nabycia przez miasto Konin pakietu 100% akcji spółki Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Koninie S.A.

Uchwała Nr 63 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział: „Uchwała została podjęta jednogłośnie, to otwiera Państwu drogę, jak było powiedziane, to jest niezbędny element wniosku, który do Ministerstwa będzie skierowany.”

Następnie ogłosił 15 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie i wznowieniu obrad głos zabrał Prezydent Miasta Konina p. J. NOWICKI cytując: „Chciałbym Wysoką Radę poinformować, iż w niedzielę odbyło się w Poznaniu spotkanie, na którym wręczano „Hity” dla firm, które w ubiegłym roku wyróżniły się w sposób szczególny w Wielkopolsce. Wprawdzie jest to sytuacja, która dla mnie była niezwykle miła, ale przede mną absolutnie niezасłużona, ale chciałbym uprzejmie Wysoką Radę poinformować, że miasto Konin zostało wyróżnione Kryształowym Hitem z rubinem za inwestycję pod nazwą „Modernizacja Mostu Toruńskiego”, o czym Wysoką Radę informuję. Chciałbym złożyć gratulacje wszystkim spośród Państwa, którzy w tamtej kadencji przyczynili się do tego, by ta inwestycja weszła do planu, bo ona została zrealizowana i oczywiście mam tu także na myśli Pana Prezydenta Pałacza, i ten zespół, który wspólnie z nim tę inwestycję pomyślnie zrealizował.

Chciałbym poinformować również, że nasz Miejski TBS został wyróżniony Hitem za nowatorską ofertę, która została przez MTBS zaprezentowana, jeżeli chodzi o budowę mieszkań w systemie, w którym potencjalni nabywcy mogą na etapie projektowania i budowy obiektu konfigurować mieszkania zgodnie ze swoimi oczekiwaniami.

Również informuję Wysoką Radę, że takie firmy jak Fabet, firma Ubezpieczeniowa Uniqa, firma Franspol oraz Proinside z naszego miasta otrzymały Hity podczas tej gali, która była w ubiegłą niedzielę w Poznaniu. Jest to dla nas niezwykle miłe wydarzenie, wszystkim laureatom chciałbym w obecności Państwa radnych złożyć gratulacje i mam nadzieję, że przy takiej gali w roku przyszłym będziemy mieli też pewne zadania zrealizowane w naszym mieście, które miejmy nadzieję zasłużą na to, by zostały wyróżnione Hitami.

Myślę Panie Przewodniczący, że wspólnie złożymy gratulacje Panu Staroście naszego Powiatu Ziemskiego, który został wyróżniony Kryształowym Hitem z gwiazdą za oryginalność pomysłu uczczenia roku Chopinowskiego, co było rzeczywiście czymś wyjątkowym, jeśli chodzi o Wielkopolskę, a w szczególności o nasz region i także gratulacje za to, że Kryształowy Hit otrzymało Starostwo za formy promocji swojej działalności samorządowej.

Jeśli zważyć, że jeszcze kilka firm, które mieszczą się na terenie Starego Miasta, gminy Stare Miasto, takie wyróżnienia otrzymały, to możemy cieszyć się z tego, iż to, co robimy, czy to, co było zrobione w regionie konińskim w jednostkach samorządowych, ale także w firmach, bo między innymi firma Euroholes takie wyróżnienie otrzymała, że to jest dostrzegane w Wielkopolsce, że jest to istotny wkład w rozwój gospodarki nie tylko naszego regionu, ale całej Wielkopolski. To tyle tego miłego komunikatu Panie Przewodniczący, Dziękuję bardzo.”

6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 550 Rady Miasta Konina z dnia 28 października 2009 roku w sprawie opłat za świadczenia przekraczające podstawę programową wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach prowadzonych przez miasto Konin (druk nr 66).

Przystępując do realizacji kolejnego punktu obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 66 radni otrzymali.

Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Edukacji i Kultury poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie – 7 głosami „za” przy 1 głosie „przecywnym”.

Przewodniczący Rady poprosił Prezydenta Miasta o przedstawienie autopoprawki do projektu uchwały.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Chciałbym bardzo podziękować Panu radnemu Marcinowi Sypniewskiemu, który po posiedzeniach komisji był uprzejmy z nami przedyskutować jeszcze te propozycje, które są zawarte w projekcie uchwały.

Chciałbym Panie Przewodniczący prosić o to, aby Wysoka Rada przyjęła autopoprawkę nie do samej treści uchwały, ale do uzasadnienia, które jest do tej uchwały. Poprawka byłaby następująca, chodzi o skreślenie akapitu, który brzmi: „Wnioskuje się o wprowadzenie w przedszkolach Miasta Konina opłaty za każdą godzinę korzystania przez dziecko z usług przekraczających podstawę programową (powyżej 5 godzin) z 0,98 zł na jeden 1,16 zł” i wówczas brzmienie byłoby następujące projektu uchwały – pkt. 1 - „Liczba godzin zajęć pomnożona przez aktualną stawkę godzinową wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela dyplomowanego”. Pkt. 2 – „Wysokość odpłatności ustala dyrektor przedszkola dzieląc koszt zajęcia, o którym mowa w pkt. 1 przez liczbę uczestników”. Bardzo proszę

Wysoką Radę o przyjęcie tej autopoprawki z wykreśleniem akapitu z uzasadnienia, który przytoczyłem dosłownie.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 66 poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 550 Rady Miasta Konina z dnia 28 października 2009 roku w sprawie opłat za świadczenia przekraczające podstawę programową wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach prowadzonych przez miasto Konin.

Uchwała Nr 64 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie do prowadzenia postępowania w sprawach przyznawania świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym (druk nr 78).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż projekt uchwały – druk nr 78 – został radnym przekazany.

Następnie poprosił o zabranie głosu Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych i przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH – zaakceptowała projekt uchwały – 6 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „Mamy świadomość, że tych spraw jest tyle, że naturalną rzeczą jest, że szef jednostki organizacyjnej powinien w kompetencjach swoich to zadanie wykonywać.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 78 poddał pod głosowanie.

Jednomyślnym głosowaniem: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie upoważnienia Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie do prowadzenia postępowania w sprawach przyznawania świadczeń pomocy materialnej o charakterze socjalnym.

Uchwała Nr 65 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości i warunków udzielania bonifikat od opłat z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości gruntowych stanowiących własność miasta Konina (druk nr 76).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały – druk nr 76 – został radnym przekazany.

Przewodniczących Komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ oraz KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowały wspólnie. Komisje zaakceptowały projekt uchwały – 9 głosami „za”.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 76 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie ustalenia wysokości i warunków udzielania bonifikat od opłat z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości gruntowych stanowiących własność miasta Konina.

Uchwała Nr 66 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

9. Podjęcie uchwały w sprawie:

- a) nabycia nieruchomości (druki nr 64 i 65),**
- b) zamiany nieruchomości (druk nr 67),**

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż projekty uchwał dotyczące nabycia nieruchomości – druki nr 64 i 65 oraz zamiany nieruchomości – druk nr 67 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej oraz Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ oraz KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowały wspólnie. Komisje zaakceptowały projekty uchwał: druk 64 – 9 głosami „za”, druk 65 – 9 głosami „za”, druk 67 – 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad wszystkimi projektami uchwał.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie:

a) nabycie nieruchomości (druk nr 64 i 65)

DRUK Nr 64

Jednomyślnym głosowaniem: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Wilków.

Uchwała Nr 67 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 65

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Mieczysławów.

Uchwała Nr 68 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

b) zamiana nieruchomości (druk nr 67)

DRUK Nr 67

W wyniku jednomyślnego głosowania: 21 radnych - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zamiany nieruchomości – w obrębach Pawłówek, Przydziałki.

Uchwała Nr 69 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

10. Przyjęcie planów pracy komisji na 2011 rok (druki nr 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74).

Realizując kolejny punkt Przewodniczący Rady poinformował, iż plany pracy oznaczone numerami druków – 68, 69, 70, 71, 72, 73 oraz 74 radni otrzymali przed sesją.

Dodał, że zgodnie z zapisem artykułu 21 ustęp 3 ustawy o samorządzie gminnym, komisje przedkładają Radzie plany pracy oraz sprawozdania z działalności.

Przedłożone plany pracy zostały przyjęte przez poszczególne Komisje na odbytych posiedzeniach.

Dalej Przewodniczący Rady powiedział: „Pomysł, ja podpowiem z tamtej kadencji, który był stosowany i Państwo też w swoich planach pracy komisji proponujecie na tę kadencję, ażeby tematyczne komisje miały możliwość odbywania swoich posiedzeń wyjazdowych w jednostkach organizacyjnych Miasta, jest dobrą praktyką. Doświadczenia z tamtej kadencji, myślę, są dobre, pozwalają Radzie zapoznać się bliżej ze specyfiką pracy

jednostki, spółek miejskich i lepiej poznać jej reguły oraz ewentualne nieprawidłowości, co również przyczynia się do bardziej rzetelnej oceny pracy jednostek organizacyjnych. Więc zachęcam, żeby to również praktykować, a to w planach pracy zostało ujęte.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania lub uwagi do przedłożonych planów pracy Komisji.

Radni nie mieli uwag, stąd Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie plany pracy wszystkich komisji – oznaczone numerami druków: 68, 69, 70, 71, 72, 73 oraz 74.

W jednomyślnym głosowaniu: 21 radnych „za” – Rada Miasta Konina przyjęła ww. plany pracy.

Przewodniczący Rady stwierdził, iż zgodnie z artykułem 21 ustęp 3 ustawy o samorządzie gminnym został spełniony wymóg przedłożenia i przyjęcia przez Radę planów pracy Komisji stałych.

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 8 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 r. w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej (druk nr 75).

Realizując kolejny punkt Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 75 radni otrzymali.

Poinformował, że zmiana tej uchwały dotyczy odwołania Pań radnych: Urszuli Maciaszek i Ramony Kozłowskiej ze składu Komisji Rewizyjnej. Radne złożyły rezygnacje z pracy w Komisji, a na ich miejsca do składu Komisji Rewizyjnej wejdą Panowie radni Marcin Sypniewski i Czesław Łajdecki.

Radni: p. Cz. Łajdecki oraz p. M. Sypniewski wyrazili zgodę na wejście do składu Komisji Rewizyjnej.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 75 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 8 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie powołania Komisji Rewizyjnej.

Uchwała Nr 70 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina (druk nr 79).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekt uchwały oznaczony numerem druku 79 radni otrzymali.

Dalej poinformował, że zmiana tej uchwały dotyczy odwołania Pana radnego Ryszarda Białkowskiego z członka Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej i powołania Pana radnego Ryszarda Białkowskiego na członka Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

Nie było zgłoszeń do dyskusji, stąd Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 79 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina dokonała zmiany Uchwały Nr 11 Rady Miasta Konina z dnia 14 grudnia 2010 roku w sprawie ustalenia składów osobowych stałych Komisji Rady Miasta Konina.

Uchwała Nr 71 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

13. Wnioski i zapytania radnych.

Kolejny punkt porządku obrad to wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady powiedział: „Jak wiecie w tamtej kadencji bywało i w tej też się tak zdarzyło, są sytuacje dużej wagi, które wymagają zajęcia się sprawą na posiedzeniach sesji. Nie było okazji na posiedzeniach komisji i taka ma miejsce dzisiaj, stąd zaprosiłem dzisiaj na posiedzenie przedstawicieli Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, którzy prowadzą Schronisko w Koninie. O powadze sytuacji w Schronisku Państwo wiecie z mediów, sytuacja jest na tyle poważna, że prosili mnie o możliwość podzielenia się z Państwem informacją rzetelną wraz ze wsparciem fachowym, które dzisiaj jest w postaci Pani Plazy na sesji. Myślę, że sprawa jest tak dużej wagi, że warto, abyśmy jej wysłuchali i wspólnie nad tym problemem się pochylili.”

Głos zabrała p. Beata PLAZA – lekarz weterynarii, cytując: „Tak jak Pan Przewodniczący zasygnalizował jesteście przedstawicielami TOZ w Koninie. Do dzisiejszego spotkania z Państwem skłoniły nas niepokojące informacje cytowane w mediach konińskich, są to wypowiedzi władz miasta dotyczące tej placówki. Zdajemy sobie sprawę, że wypowiedzi te wiążą się z decyzją Powiatowego Lekarza Weterynarii, dotyczącą liczby zwierząt przebywających na terenie placówki i niedostosowaniem obiektu do tak dużej grupy zwierząt, którą aktualnie w schronisku dla bezdomnych zwierząt przebywają.

Niemniej jednak chciałam zaznaczyć, że TOZ w Koninie od początku powstania placówki, czyli schroniska dla bezdomnych zwierząt, jest administratorem tej placówki i zdajemy sobie sprawę, że od początku, kiedy działamy w schronisku, opiekujemy się tą placówką, zadania Miasta i oczekiwania mieszkańców miasta były dla nas, że tak powiem, bardzo przejrzyste. Czyli Miasto oczekiwało od nas całodobowej opieki nad zwierzętami i właśnie takiego funkcjonowania placówki. Natomiast, jeśli chodzi o mieszkańców miasta, to oczekiwania ich też są proste, czyli sygnał jest następujący, w sytuacji kiedy zdarza się problem na terenie miasta Konina, placówka ma ten problem rozwiązywać jak najszybciej. Dodatkowo w sytuacji, kiedy na przykład pojawia się jakiś problem związany z wypadkiem komunikacyjnym, w którym uczestniczy zwierzę, również jest sygnał do placówki i mamy ten problem rozwiązywać przejrzysto i szybko. Jeżeli chodzi o mieszkańców miasta, to chciałabym władzom naszego miasta zaznaczyć, że mieszkańcy oczekują, że w takiej placówce zwierzęta traktowane są godnie i niełamane są żadne prawa zwierząt.

Teraz chciałabym zasygnalizować, że aktualnie problem zwierząt bezdomnych w Koninie, chcielibyśmy, żebyście Państwo mogli uzmysłowić, jak skala tego problemu wygląda od kilku lat. Za chwilę Prezes TOZ chciałaby krótko przedstawić z jakim problemem boryka się miasto. Chciałam również zaznaczyć, że od kilku lat mieliśmy informację o tym, że trwają rozmowy, prace, że są to już sprawy, takie dosyć poważnie traktowane, powstawania międzygminnego schroniska. W związku z powyższym chcielibyśmy, żebyście Państwo aktualnie zdali sobie sprawę, jaka grupa zwierząt bezdomnych w ciągu danego roku trafia do schroniska i jak wygląda z naszej strony, jako administratora, opieka nad tymi zwierzętami i możliwość znajdowania im nowych domów.

Tutaj też pracownicy schroniska i przedstawiciele Towarzystwa prosili, żeby szczególnie zwrócić Państwu uwagę, za moment będzie poruszony problem adopcji, że to nie jest tak, że nowe domy poprzez TOZ znajdują zwierzęta młode, zdrowe. Różne zwierzęta trafiają do schroniska i jeżeli chodzi o adopcję, również one znajdują domy i tutaj koleżanka jako Prezes chciałaby Państwu ten problem przytoczyć.”

Następnie głos zabrała p. Marta LIBIONKA – Prezes TOZ, cytując: „W kilku zdaniach chciałabym przybliżyć Państwu naszą działalność. W ciągu ostatnich 4 lat do naszej placówki trafiało 1537 psów, nowe domy znalazło 1360 psów. Od kilku lat średnia liczba psów przebywających na terenie schroniska oscyluje w granicach 200.

Kilka słów o tym, jak działamy. Mamy status organizacji pożytku publicznego, dlatego każda osoba publiczna może przekazać 1% podatku na naszą rzecz. Kwota z 1% podatku w roku ubiegłym wyniosła 54.861 zł. Pozyskujemy dodatkowe wpłaty poprzez udział w różnych imprezach kulturalnych, sprzedaż koszulek z logo zespołu TSA promujących nasze schronisko. Takie wpłaty w roku ubiegłym wyniosły 45.517 zł. Oczywiście wszystkie pozyskane fundusze przekazujemy na funkcjonowanie schroniska. Dla porównania sumując, kwota pozyskana w 2010 roku przez nasz oddział, to 100.378 zł, dotacja na prowadzenie schroniska 222.000 zł.

Koniński TOZ ma poparcie mieszkańców Konina i nie tylko Konina. Pozytywne opinie pojawiają się na różnych forach internetowych, co promuje konińskie schronisko. Problem bezdomności na terenie miasta Konina rozwiązujemy w 100%, nie ma błąkających się psich watach. Prowadzimy akcję sterylizacji i kastracji zwierząt pod hasłem „Nie rozmnażaj, nie mnoż nieszczęść”. Zabiegom tym poddawane są wszystkie dorosłe suczki przebywająca na terenie schroniska, wszystkie psy rasowe, dorosłe kotki i koty, a także koty wolno żyjące oraz zwierzęta uboższych mieszkańców naszego miasta.

Pragnę zaznaczyć, że na chwilę obecną żadne zwierzę przebywające w schronisku nie urodziło się w nim. Na stałe współpracujemy z konińskimi mediami. Prowadzimy stronę internetową, na której każdy zwierzak ma swój wątek. Wolontariusze, członkowie naszej organizacji, to kilkadziesiąt prężnie działających osób, a szukanie domów dla zwierząt, to cała

machina i gigantyczna praca wielu ludzi, począwszy od robienia zdjęć, pisania tekstów, poprzez kupowanie ogłoszeń, robienie aukcji, profili na facebooku, na naszej klasie, uczestniczenie w pro zwierzęcych forach internetowych, adopcja na odległość, czyli tak zwana adopcja wirtualna, umieszczanie zwierząt najczęściej starych, chorych, wymagających indywidualnej opieki w domach tymczasowych opłacanych przez miłośników zwierząt. Dzięki ogłoszeniom w Internecie ludzie z różnych stron Polski przyjeżdżają po konkretnego zwierzaka, którego wypatryli na którejś ze stron.

Z nowymi właścicielami utrzymujemy kontakt telefoniczny, mailowy, przeprowadzamy wizyty przed i po adopcjach. Na 347 adopcji w ciągu ostatniego roku ponad 100 to adopcje w Polskę do różnych miast: Poznań, Warszawa, Wrocław, Kraków i inne. Na początku tego roku nawiązaliśmy współpracę z Niemiecką Fundacją PRO HUNT, do której pojechały już dwa kalekie pieski. W ciągu ostatnich 3 lat zorganizowaliśmy trzy kocie wystawy i dwie akcje adopcyjne, podczas których znalazły domy 33 koty i 23 psy. W tym roku zamierzamy zorganizować przynajmniej jeszcze dwie akcje. W roku ubiegłym zdjęcia naszych psów ukazały się w ogólnopolskim miesięczniku „Mój pies”. Dzięki temu dwa z nich znalazły dom. Zostaliśmy zaproszeni do programu „Pytanie na śniadanie” emitowanego w TVP 2 i dzięki temu jeden pies znalazł dom.

Niewątpliwie im więcej osób wie o schronisku, tym więcej zgłasza się do niego po pomoc, tym bardziej, że jesteśmy jedynym w powiecie schroniskiem. Bronimy się jak możemy przed przyjmowaniem zwierząt spoza Konina. Niestety bywa tak, że ludzie przywożąc do nas zwierzę oczekują przyjęcia i słysząc odmowę odjeżdżają kawałek i porzucają tego zwierzaka, wtedy problem jest już naszym problemem. Kilka razy będąc świadkami takiej sytuacji złożyliśmy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, niestety wszystkie tego typu sprawy zakończyły się umorzeniem z powodu znikomej szkodliwości czynu. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję Pani bardzo za te informacje rzetelne, ale pewnie Rada i Prezydenci oczekiwaliby pewnie informacji od Państwa, jakie są wasze oczekiwania dzisiaj wobec samorządu.”

Ponownie głos zabrała p. Beata PLAZA – lekarz weterynarii, cytując: „Przed wszystkim chcielibyśmy, żebyśmy o tych tematach mogli jeszcze porozmawiać. Natomiast w związku z tym, że zdajemy sobie sprawę, że Powiatowy Lekarz Weterynarii wydał taką a nie inną decyzję, dotyczącą tej placówki, ale również wyznaczył termin dostosowania się placówki do decyzji, którą wydał, prosilibyśmy, aby nie podejmować decyzji pochopnych. To jest pierwsza zasadnicza sprawa, żeby nam jak Towarzystwu, w związku z tym, że dopiero ta decyzja wpłynęła, pozwolić zmierzyć się z tą decyzją i zacząć działać, bo na pewno mamy w tej chwili dodatkowe jakieś pomysły na rozwiązanie, na rozładownie aktualnie liczby przebywających tam zwierząt, to jest pierwsza zasadnicza sprawa.

A taki jeszcze jeden front działań, na który chcielibyśmy w tym momencie zwrócić uwagę, to jest przede wszystkim to, że my jako TOZ i administrator borykamy się z problemem bezdomności na górze. Natomiast zauważamy, że praktycznie rzecz biorąc nie ma żadnych działań od wielu, wielu lat, które by doprowadzały do tego, żeby ta bezdomność nie powstawała. Chcemy aktualnie w tym roku podjąć dosyć takie prężne rozmowy z władzami Miasta związane z tym, że zauważamy, że nie ma od wielu, wielu lat związania właściciel – pies, generalnie ta sprawa jest sprawą otwartą. Wiele zwierząt trafiających do schroniska, to zwierzęta, które mają swoich właścicieli, którzy czują się bezkarni w porzucaniu tych zwierząt, czy uważają, że placówka, jaką jest schronisko, jest jedyną instytucją do rozwiązania tego problemu.

Więc chcielibyśmy do spraw związanych z oznakowaniem zwierząt i szukaniem funduszy, i rozsądnych rozwiązań powrócić w tym roku. Wiemy, że tego się od razu nie da wdrożyć, ale myślimy, żeby ten rok był rokiem rozmów, rokiem jakichś konkretnych decyzji, które mogłyby w przyszłości zostać wprowadzone i działać na lata. Myślę, że to nie ten moment, żeby mówić o szczegółach, ale uważamy po głębszych przemyśleniach, po swoich własnych refleksjach, że tak jak Pan Przewodniczący powiedział, jakie są nasze oczekiwania, jeszcze raz wypunktuję i chcielibyśmy skończyć, żeby nie podejmować żadnych pochopnych decyzji odnośnie grupy zwierząt przebywających aktualnie w schronisku, to jest pierwsze nasze oczekiwanie. Chcielibyśmy, abyście Państwo podeszli do tego poważnie, traktując nas przede wszystkim poważnie, bo koleżanka tutaj też zwróciła uwagę, że od kilku lat ten problem i ilość zwierząt przebywających w schronisku oscylują wokół tej samej liczby. Są to inne zwierzęta, ale te zwierzęta, które w schronisku przebywają, ta liczba jest od kilku lat taka sama. Więc chcielibyśmy, żebyście Państwo pozwolili nam w tym terminie, który Powiatowy Lekarz Weterynarii wydał, podejmować decyzje odnośnie naszych pensjonariuszy.

I jeszcze jedna sprawa. Tutaj wypowiadamy się jako administrator schroniska, ale chcielibyśmy również przedstawić swoje stanowisko jako organizacja, jako TOZ, że tutaj chcemy postawić sprawę przejrzystość, że jako Towarzystwo nigdy nie pozwolimy na to, żeby na terenie naszego miasta były łamane prawa zwierząt. Chcemy dążyć do rozmów, wypracowania pewnych schematów, które ten problem bezdomności mogą ograniczyć. Uważamy, tak jak wspomnieliśmy wcześniej, sprawa związania właściciel – pies, oznakowania zwierząt, świadome akcje informacyjne odnośnie sterylizacji, rozmowy z gminami i tam również wdrażanie pewnych spraw. Związanie właściciela z psem i oznakowanie zwierząt mogą przynieść zdecydowane ograniczenie bezdomnych zwierząt w przyszłości. Trzeba sobie zdać sprawę, że nie ma rozwiązań, które jednym krótkim ruchem zakończą bezdomność na danym terenie. Ten problem, jeżeli nie będzie wdrażana jakaś określona polityka, zawsze do nas będzie powracał.

Chcielibyśmy wyrazić także swoje stanowisko, no bo zdajemy sobie sprawę z tego, że sytuacja oczywiście jest poważna, ale prosimy o to, żeby nas jako administratora nie pomijać w decyzjach, które tego schronisko będą w najbliższym czasie dotyczyć. Dziękujemy bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Zanim poproszę Pana Prezydenta o wypowiedź spróbuję Państwu radnym ze swej strony pewne rzeczy przedstawić, wynikające z tego, że jestem w stałym kontakcie z Towarzystwem i też w jakiś sposób pewne rzeczy na nasz grunt udało się przenieść. Wspieramy już od kilku lat akcję sterylizacji zwierząt, które trafiają do schroniska i to jest kwota stała 10.000 zł, którą z budżetu Miasta przeznaczamy na tę akcję. Ona jest co roku kontynuowana, to jest ważna akcja, żeby zwierzęta, które tam trafiają chronić przed reprodukcją i tutaj z wypowiedzi wynikało, że tych zwierząt z tego powodu nie przybywa, nie mamy nowych urodzeń zwierząt bezdomnych w schronisku.

Drugi problem, który wszyscy znamy, od lat się nim zajmujemy, to jest kwestia nowej siedziby schroniska dla zwierząt. Temat, którym zajmuje się Związek Międzygminny, śmiem zaryzykować stwierdzenie 2 lata, chyba bym powiedział, że bardziej się tym nie zajmuje, niż zajmuje. Powiem brutalnie, bo tak to na dzisiaj wygląda, z Prezydentem dostrzegamy wagę sytuacji i potrzeby przyspieszenia w tej materii.

Lokalizacja wstępnie jest już Państwu znana, tu się chyba w tej materii nic nie zmieni. Natomiast pozostaje kwestia projektu, który jest, mamy nadzieję, w realizacji, który poza funkcją samego schroniska ma łączyć to, co wydaje się w Polsce jest dzisiaj standardem, funkcje hotelu, a więc możliwości czasowego przechowania zwierzęcia, co wydaje się ma szansę zmniejszyć problem porzucanych zwierząt.

Pomysł na rozwiązanie i ograniczenie znaczące problemu bezdomności, który tutaj Pani w swojej wypowiedzi przedstawiła, oznakowanie jest tematem też takim, który na naszej

sesji pojawiał się, oczywiście temat jak to finansować. Był on chyba jeszcze bardziej aktualny w sytuacji, kiedy opłaty za czworonogi nasze obowiązywały. Dzisiaj jak wiemy nie obowiązują, wtedy mówiliśmy o tym, ja sam mówiłem, że to mógłby być argument na to, żeby osoby, które wszystkie obligatoryjnie wtedy obciążone opłatą mogły być z niej zwolnione ponosząc na własny koszt czipowanie takiego zwierzaka, bo wydaje się, że związanie z właścicielem, skłonności do porzucania zwierząt znacząco ograniczy, bo łatwo ustalić, kto jest właścicielem tego zwierzaka.

Schronisko zostało w pewien sposób zaskoczony opinią i stanowiskiem Powiatowego Lekarza Weterynarii i musi się z nim zmierzyć, no bo ten zapowiedział, że liczba zwierząt musi być znacząco zredukowana. Robią co mogą, ażeby zwiększyć szansę na adopcję, z tym idzie, jak widać, raz lepiej raz gorzej, ale wydaje się, że ta nowa placówka w jakiś sposób mogłaby nam ten problem rozwiązać. Ja myślę, że Pan Prezydent w swojej wypowiedzi również wyrazi się o potrzebie i dostrzeganiu możliwości bardziej intensywnych działań dyscyplinujących władze Związku Międzygminnego, aby w tej materii znacznie szybciej te kroki do przodu czyniono, bo powiem szczerze dwa lata oceniam osobiście za lata niestety zmarnowane. Szkoda, bo problem mógł być już rozwiązany już jakiś czas temu, a cały czas jesteśmy, mam wrażenie, w punkcie wyjścia.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Myśmy z Państwem reprezentującym TOZ już parę godzin rozmów przeprowadzili, dotyczących tej sytuacji, jaką mamy na terenie miasta i związanej z samym funkcjonowaniem schroniska dla bezdomnych zwierząt. Jesteśmy zgodni co do jednego, że nie ma jednego magicznego rozwiązania, które by tę sytuację, jeśli chodzi o schronisko, rozładowało i jednocześnie, jeśli chodzi o to, co Pani tak pięknie określiła, o powiązanie właściciela ze zwierzakiem, żeby to rozstrzygnąć. Bo to niestety ludzie swoim stosunkiem do zwierzęcia, często bardzo przedmiotowym, taki gotują tym zwierzętom los. Ale myślę, że z tym problemem będziemy się zmagać i bardzo liczymy na to, że Państwa działalność będzie dalej tak skutecznie prowadzona. Ja powiem tak, że nasz szacunek budzi to, z jaką miłością Państwo odnosicie się do tych wykonywanych obowiązków na rzecz, tak przez ludzi pokrzywdzonych, istot.

Powiem, iż wiele sposobów, które można by także w naszych warunkach zastosować, okazuje się, że jeżeli to będzie jedna czynność nietworząca pewnego spójnego systemowego rozwiązania, one przestają być skuteczne. Między innymi, nie wiem, czy Państwo to potwierdzicie, ale czipowanie daje efekt przez jeden rok, dwa lata, najwyżej do trzech lat, a potem populacja nieczipowanych zwierząt dalej się rozwija i jest tutaj jeden problem. Być może moja wiedza jest niewłaściwa w tym względzie, ale niestety bez zgody właściciela my nie możemy zwierzęcia oczipować, więc to jest niestety problem, bo gdyby była cała populacja objęta tą czynnością bylibyśmy zdeterminowani, żeby to uczynić. Ale niestety takich stanów nigdy nie osiągnięto i te miasta, które zdecydowały się na to dzisiaj mówią, że owszem część tej populacji zwierząt jest objęta tym, ale przyrasta i to obrasta jak kula śnieżna, liczba tych zwierzaków, które są poza tym systemem.

Więc myślę, że nie ma tu jednego dobrego sposobu, to o czym był uprzejmy powiedzieć Pan Przewodniczący, a więc te środki, które przekazujemy na sterylizację zwierząt, one w jakiś sposób ten problem rozładowują. Ale powiem, że jeszcze jest coś, co być może z naszej strony, mówię tutaj o służbach miejskich, będzie wymagało skutecznego działania i nazwę to wprost, to jest handel zwierzętami, który odbywa się poza wszelką kontrolą w różnych miejscach, często na bazarach, na giełdach, gdzie są przynoszone zwierzęta nie wiadomo jakiego pochodzenia, no i potem oczywiście często jest tak, że zwierzak jest zakupiony jako maskotka i w momencie, kiedy obdarowany się znudzi i nie ma się kto tym zwierzakiem zajmować, to najczęściej jest to zwierzę porzucane na obrzeżach miasta, albo bezpośrednio w okolicach schroniska.

Chciałbym, mówiąc o tym, oświadczyć Państwu, że jesteśmy otwarci na ciągłą rozmowę ze względu na to, że trzeba poszukiwać tych rozwiązań, które w naszych warunkach będą najskuteczniejsze. Jesteśmy na rozmowę z Państwem otwarci, już wielokrotnie spotykaliśmy się, będziemy dalej te rozmowy kontynuować, bo tylko w tym wspólnym naszym działaniu możemy znaleźć jakieś sensowne i skuteczne rozwiązania.

Powiem także, iż nasz ogromny niepokój budzi fakt, iż Związek Międzygminny, który przyjął na swój obowiązek zadanie przygotowania projektu i wybudowania nowego schroniska dla zwierząt, niestety, potwierdzam to, co mówił Pan Przewodniczący Wiesław Steinke, nie wywiązał się z tego zadania. Właściwie skoncentrował się na czymś zupełnie innym pomijając to, ja tutaj mam umowę, do której został stosowną umową zobowiązany, a mianowicie przygotowania projektu nowego schroniska. Miasto jeszcze w ubiegłej kadencji wskazało, w naszym przekonaniu, dobrą lokalizację i nic nie stało na przeszkodzie, żeby prace projektowe w sposób bardzo profesjonalny poprowadzić. Powiem jeszcze tak, że nawiązując do pierwszej części naszej wypowiedzi, nam nie wolno lekceważyć tego, co jest w nakazie Lekarza Weterynarii, który swoją powinność wykonuje zgodnie z jego wiedzą i zgodnie z ustawowymi uprawnieniami.

Proszę Państwa, my do tej pory tego projektu nowego schroniska nie otrzymaliśmy. Natomiast otrzymaliśmy opinię Powiatowego Lekarza Weterynarii, który jednoznacznie się w tej opinii wypowiadał, że to co prowadzący projekt w ramach Związku Międzygminnego, o czym nas informowali, że jest schronisko, które będzie mogło pomieścić 240 zwierząt, że będą tam specjalne stanowiska, jeszcze ponadto pięć stanowisk wydzielonych dla tych zwierząt, które będą wymagały z różnych powodów izolacji, więc jest jednoznaczna opinia, że przedstawiony przez Związek Międzygminny projekt absolutnie nie spełnia tych warunków, że to jest ciągle projekt obliczony na 120 miejsc.

A chciałem jeszcze dla uzupełnienia Wysoką Radę i Państwa poinformować, że ten projekt ma obejmować gminy: Golina, Grodziec, Kramsk, Krzymów, Rychwał, Rzgów, Stare Miasto, Wilczyn i Miasto Konin. Dopiero na nasze bardzo zdecydowane interwencje, które były poczynione przez służby Pana Prezydenta Waszkowiaka, my otrzymaliśmy informację od Związku Międzygminnego, które mówią, że koszt tego nowego schroniska, o którym mówimy i projekt, którego na oczy nie widzieliśmy jeszcze, ten koszt byłby 2.600.000 zł, z czego po stronie Miasta Konin, wg tego obliczenia byłaby kwota blisko 1.600.000 zł.

Proszę Państwa pomijając już wszystkie te zaniechania, które jak nam się wydaje zostały przez Związek w tej sprawie poczynione, to powiem iż kierowanie do Miasta po sesji budżetowej tego typu informacji, że należałoby 1.600.000 zł przeznaczyć w budżecie na współfinansowanie zadania pt. „Schroniska dla zwierząt”, no jest, powiem delikatnie, pewną niestosownością. Gdyby to wpłynęło przed sesją budżetową, to jeszcze i my, i Państwo radni mielibyśmy wspólnie okazję nad tym się pochylić. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado jesteśmy bardzo zdeterminowani z Panem Prezydentem Waszkowiakiem i Prezydentem Wilczewskim, żeby w sposób jednoznaczny sformułować nasze oczekiwania pod adresem Związku i wobec faktu, iż nie wywiązał się z tej umowy, o której Państwu mówiliśmy.

Pan Prezydent Waszkowiak wystąpił z pismem o zwrot pieniędzy, które decyzją Rady zostały przekazane na konto Związku, jako współfinansowanie opracowania tego projektu, o którym mówiliśmy. Od tego zwrotu odstępimy pod jednym warunkiem, że ten projekt zostanie nam przedstawiony i że on będzie spełniał te wymogi, o których wcześniej mówiliśmy, dlatego że w wyniku naszych interwencji otrzymujemy takie strzępy informacji, które nazywają się na przykład wyciąg z kosztorysu. Więc my nie wiemy, jaki jest całościowy kosztorys tego przedsięwzięcia i uważamy, że kwoty, o których Państwu wcześniej mówiłem, są wysoce zawyżone i nieadekwatne do tego, za jakie środki można by ten obiekt, to schronisko wybudować.

Więc bardzo bym prosił Państwa o stały kontakt z nami, jesteśmy absolutnie otwarci, w każdej chwili będziemy Państwa opinie wysłuchiwać i będziemy poszukiwać wspólnych rozwiązań, ale także sędzę, że po dniu 25 lutego, po kolejnym posiedzeniu Związku

Międzygminnego w tej Sali, my w sposób kategoryczny zażądamy od osób, które dzisiaj w imieniu Związku działają, żeby wypowiedziały się odnośnie tego zadania. Jest to sprawa dla nas niezwykle ważna, bo wskazując lokalizację daliśmy wszelkie możliwości, by ten projekt odpowiednio wcześniej nam i także Wysokiej Radzie był zaprezentowany, być może on mógłby być już zrealizowany, bo to minęło bez mała 2 lata, o czym mówił wcześniej Pan Przewodniczący.

Z takim stanem faktycznym mamy dziś do czynienia, no i sądzę, że nie braknie nam uporu, żeby to zmienić i od ludzi, którzy przyjęli na siebie pewne obowiązki, żeby wyegzekwować to, co oni powinni w tej sprawie, o której mówimy, robić. Mogę tylko skomentować tak, że w naszym głębokim przeświadczeniu Związek Międzygminny koncentruje się na czymś zupełnie innym, natomiast zupełnie do tej pory pomijał problematykę związaną z tym oto przyjętym na siebie zadaniem. Projekt, jeszcze powiem, wedle tego szacunku, który był przedstawiony, miał kosztować 46.000 zł, z czego, powtarzam, Miasto 26.000 zł jako swój udział Związkowi przekazało. Wszelkie informacje w tej sprawie, jakie będziemy mieć po dniu 25 lutego, prześlemy także Państwu radnym. Jeżeli Państwo z TOZ będziecie tym zainteresowani, również jesteśmy do Państwa dyspozycji. Serdecznie zapraszam do dalszych rozmów o sprawach, które są dla nas tak bardzo ważne. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję Panu Prezydentowi, Państwu również za obecność. Myślę, że najważniejsza informacja dla Państwa jest taka, że jest wola komunikacji i potrzeba informacji z waszej strony o tym, jak sytuacja zmienia się w schronisku, który prowadzicie. Wola również waszej konsultacji, miejmy nadzieję, że w projekcie, który się wreszcie urodzi i realizacji schroniska z prawdziwego zdarzenia. Dziękujemy Państwu za informacje, jak widać jest wola komunikacji, zachęcam do tych kontaktów z Prezydentem, z jego Zastępcami, którzy wprost podejmują decyzje bez konsultacji z Radą.”

Dalej Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Przed zgłoszeniem przez Państwa radnych wniosków informuję, że następna sesja robocza będzie w ostatnią środę miesiąca, tj. 30 marca, to po pierwsze.

Drogą elektroniczną przekazałem Państwu treść interpelacji złożonej przez radnego Marcina Sypniewskiego - w sprawie sytuacji dzieci od 0 – 7 lat w obliczu sytuacji kryzysowych i konieczności objęcia ich opieką zastępczą, a możliwości utworzenia placówki opiekuńczej dla małych dzieci, jako samodzielnej jednostki Miasta.

Otrzymali Państwo również treść odpowiedzi Prezydenta Miasta Konina na interpelację złożoną przez radnego Mateusza Cieślaka, a dotyczącą wpisania miasta Konina na listę rekomendowanych centrów pobytowych do przyjęcia drużyn narodowych podczas mistrzostw Europy w piłce nożnej UEFA EURO 2012.

Nie było innych interpelacji radnych, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym.

Treść interpelacji i odpowiedzi jest Państwu znana, nie będę jej odczytywał, dodam, że możliwa jest krótka dyskusja nad ich treścią.”

Radni nie mieli pytań.

Ponadto Przewodniczący Rady poinformował, że jeżeli na zgłoszony wniosek lub zadane pytanie będzie konieczność udzielenia odpowiedzi na bieżąco, wówczas będzie udzielał głosu Prezydentowi Miasta, na pozostałe wnioski i zapytania będą udzielone odpowiedzi w punkcie 14 porządku obrad lub pisemnie w terminie 14 dni, zgodnie z zapisem § 28 punkt 3 Statutu Miasta Konina.

Następnie udzielił głosu radnym w kolejności zgłoszeń.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie moje dzisiejsze radykalne wystąpienie na sesji wynikało również z tego, z sytuacji, która miała miejsce dwa tygodnie temu, sytuacja i przelanie czary goryczy dokonanej przez firmę PWiK, bo Panie Prezydencie nie może być tak, że firma PWiK w sposób radykalny i jakiś bezmyślny odpycha nam inwestorów z miasta swoimi nieprzemyślanymi działaniami.

Dwa tygodnie temu młode małżeństwo zwróciło się do mnie po zakupie za niemałe pieniądze działki od Miasta, z uzasadnionymi pretensjami w stosunku do PWiK-u, ponieważ zwrócili się do PWiK-u z wnioskiem o przyłączenie się do wodociągu i kanalizacji. I co otrzymali? Szanowni Państwo to jest kuriozum, w mieście firma PWiK podobno szuka odbiorców, a odpowiada negatywnie inwestorom, którzy chcą inwestować w mieście, gdzie chcą płacić podatki, a firma mówi, że ich nie podłączy do kanalizacji sanitarnej i wodociągu.

Mam nadzieję Panie Prezydencie, że takie sytuacje naprawdę nie będą miały miejsca, ponieważ to nie jest odosobniony przypadek, takich sygnałów coraz więcej dociera do mnie, na zachowanie negatywne PWiK-u. To pytam się, w jaki sposób PWiK ma zamiar realizować zyski, w jaki sposób ma realizować dochody nie przyłączając nowych odbiorców.

Ten aspekt, który chcę teraz poruszyć, a dotyczy on ulicy Regionalnej ma jeszcze jedną sprawę, ponieważ na sesji budżetowej przeznaczaliśmy pieniądze na budowę ulicy Mostowej. Krzyżówka ulicy Mostowej i Regionalnej, w której są główne zawory odcinające wodociąg do ulicy Regionalnej właśnie się tam znajdują. Ja sobie nie wyobrażam, jeżeli PWiK nie wyprowadzi z tej krzyżówki wodociągu. Co za chwilę będziemy kuć i rozwalać asfalt, na który wyłożyliśmy pieniądze? Tym bardziej, że na ulicy Regionalnej jest inwestor, chce budować i chce się do tego rurociągu podłączyć. Odnoszę wrażenie, że firma PWiK zachowuje się w ten sposób, że patrząc na wzór – chciałbym mieć prąd, to mam sobie wybudować transformator? Takie jest zachowanie PWiK-u.

Mam nadzieję, bo na tę sytuację zwróciłem uwagę na piśmie rok temu firmie PWiK, że będziemy tutaj modernizować, będzie robione, oni niestety odpychają temat na Wydział Drogownictwa, Wydział Drogownictwa na PWiK. Taką samą sytuację Panie Prezydencie mieliśmy po małej awanturze z Panem Dyrektorem Derengiewiczem w momencie, kiedy inwestycja była duża, a polegała na tym, że przeciągaliśmy wodociąg na działnice północne i wpinaliśmy się w krzyżówkę ulicy Łężyńskiej z Wojciechowem. Kiedy zwróciłem uwagę Panu Dyrektorowi, był bardzo obruszony, że radny zwraca mu uwagę, a on jest fachowcem i wie co robi. Ja jedyne zwróciłem mu uwagę, że wystarczy z krzyżówki wyprowadzić trzy metry rury na pobocze i jak przyjdzie nowy rurociąg wpiąć się w niego i nie ruszamy ulicy, którą przed chwileczką dopiero wyremontowaliśmy. I tak się stało. Mam nadzieję, że w tym przypadku będzie tak samo sprawa załatwiona bez wielkich ceregieli, bo to są już pewne ceregiele. To jest pierwszy aspekt i mam nadzieję, że on pozytywnie będzie załatwiony.

Druga sprawa. Panie Prezydencie chciałem złożyć wniosek w imieniu mieszkańców Malińca, a szczególnie mieszkańców ulicy Malinieckiej z prośbą, aby Pan rozpatrzył sprawę zmiany organizacji ruchu kołowego ciężarówek powyżej 3,5 ton, by przenieść ten ruch z ulicy Malinieckiej na ulicę Hutniczą, by wszystkie ciężarówki z PGKiM wywożące śmieci na nasze wysypisko poruszały się nie ulicą Maliniecką, a ulicą Hutniczą. A na ulicy Malinieckiej wprowadzić ograniczenie tonażu do 3,5 ton, gdyż ta ulica jest gęsto zabudowana

i mieszkańcy skarżą się na uciążliwości związane z ruchem transportu ciężarowego, a możliwości są.

Przy okazji Panie Prezydencie, to też jest prosta rzecz, ale uciążliwa. Na krzyżówce ulicy Malinieckiej z Przemysławą jest wyjazd, z której to ulicy też korzystają przejezdni, którzy jeżdżą do Lichenia i często błędą jadąc od strony ulicy Sulańskiej przez Maliniecką i bez przerwy zawracają głowę mieszkańcom ulicy Malinieckiej, gdzie jedzie się do centrum, a gdzie na Bydgoszcz. Proszę ustawić znaki drogowe, żeby wskazywały centrum miasta w lewo, w prawo Bydgoszcz.

Następna sprawa. Panie Prezydencie nie jestem usatysfakcjonowany Pana odpowiedzią na pytanie, które skierowałem na ostatniej sesji, w sprawie wyjaśnienia sprawy samowoli budowlanej nad jeziorem Pątnowskim, ponieważ w tym piśmie jedynie stwierdzono fakty. Fakty to ja znam, ja oczekuję, dlaczego od lipca tamtego roku inspektor nadzoru budowlanego nie odpowiada na pismo Komisji Infrastruktury, co z tą samowolą budowlaną, bo stwierdził Pan w piśmie, że inwestor nie wystąpił z pozwoleniem na budowę, to dlaczego ten budynek tam stoi. Jeżeli nie ma pozwolenia na budowę, to jest jawna samowola budowlana, a reakcji ze strony inspektora nadzoru budowlanego nie ma żadnego, dlatego oczekuję takiej odpowiedzi, a nie stwierdzenia faktu. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrał radny p. Marcin SYPNIEWSKI, cytując: „Ja mam trzy sprawy. Jedna jest kontynuacją zapytania z poprzedniej sesji. Chodzi o budowane Centrum wykładowo-dydaktyczne w Koninie przy PWSZ. Otrzymałem odpowiedź, z której jasno wynika, że widowiska i przedsięwzięcia artystyczne tam będą raczej trudne do zrealizowania. Obiekt jest w pełni wyposażony w nowoczesne systemy nagłaśniające, posiadający wymagane oświetlenie, jako akustykę do celów dydaktyczno-konferencyjnych. Jako mieszkaniec Konina, który czytał informację, byłem przekonany, że to będzie sala widowiskowa miasta. Okazuje się, że mamy salę konferencyjno-dydaktyczną, czyli troszeczkę sytuacja przypomina mi tutaj z kawału Radio Erewań: „Czy to prawda, że w Moskwie rozdają samochody. Tak, to prawda, tylko nie w Moskwie a w Leningradzie, nie rozdają a kradną i nie samochody a rowery”. Tak wygląda to Centrum, które miało być taką atrakcją dydaktyczną. Ja prosiłbym, żeby się zainteresować, no bo Miasto wymierne pieniądze przekazało na wsparcie tej inwestycji, czyli mówię, żeby dążyć dalej ten temat, żeby jednak te imprezy, które były tam planowane mogły się odbywać, żeby użyć wszelkich możliwych sposobów, by to wyegzekwować.

Następna sprawa, to jest bardziej wniosek o to, ażeby zainteresować się konkursem PO „Kapitał Ludzki” o numerze 3.3.4/2011. Jest to projekt, który będzie ogłoszony w III kwartale tego roku, będą to wnioski składane do Ministerstwa Edukacji Narodowej i nie możemy go przespać, bo zakłada on: „Opracowanie i pilotażowe wdrażanie innowacyjnych programów, materiałów dydaktycznych i metod kształcenia dotyczących między innymi nauk matematycznych, przyrodniczych i technicznych oraz przedsiębiorczości”. Tutaj absolutnie nie możemy zaspać, ja myślę, że przy okazji tego projektu można wnioskować o to, żeby konińskie placówki, pracownie geografii, fizyki, chemii wyposażać w tablice multimedialne. Jest to nowoczesny, podnoszący jakość kształcenia sprzęt i tutaj warto pomyśleć. Myślę, że to nie jest projekt, nad którym jedna szkoła może usiąść, że to musi być centralnie pisane. Pula na ten projekt przeznaczona to 45 mln zł.

Następna sprawa, to jest kwestia oferty edukacyjnej dla absolwentów gimnazjów. Chciałbym, ażeby na następnej sesji przedstawić ilościowo ilu będzie absolwentów z gimnazjów konińskich szkół, jaka jest przygotowana dla nich oferta w szkołach

ponadgimnazjalnych, ile miejsc, ile oddziałów. Z tymże chciałbym również, żeby nie zapomniano o tym, że na terenie Konina są placówki integracyjne, które również kończą osoby niepełnosprawne i chciałbym, żeby tu było też miejsce na to, jaką przewiduje się ofertę dla nich. Wiemy, że jako Miasto mamy klasy integracyjne na poziomie szkół zawodowych, na poziomie liceum profilowanego i bardzo mnie to cieszy, chciałbym tylko wiedzieć dokładnie, jakie zapotrzebowanie absolwentów jest pokryte w planach tych placówek. Dziękuję bardzo.”

Jako następny głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Cieszę się, że Pan Marcin zabrał przede mną głos i poruszył temat dotyczący auli dydaktycznej, jak się teraz okazuje tylko i wyłącznie. Zainteresowałem się też tym tematem, zasięgnąłem języka u osób, które siedzą w branży, która miała mieć szansę tam zaistnieć również, czyli oświetlenie, nagłośnienie pod jakieś przyszłe koncerty i wydarzenia kulturalne. Niestety trochę mnie zmartwiły ich uwagi dotyczące realizacji tej inwestycji, więc prosiłbym o przyjrzenie się przede wszystkim, czy w tym kontekście, bo wiem o tym, że właściwie brak już w tym momencie jest atestowanych miejsc, gdzie można podwiesić urządzenia nagłośnieniowo-oświetleniowe, brak jest też chyba możliwości postawienia urządzeń, bo te podłogi nie są atestowane do dużego nacisku. Tak więc to jest rzecz bardzo kluczowa pod kątem wykorzystania pod przyszłe imprezy kulturalne i estradowe.

Drugi temat, o który chciałbym się zapytać, to jest Most Toruński. Bardzo mnie cieszy, że otrzymaliśmy tę nagrodę, obiekt jest bardzo ładny i na pewno dodaje uroku tej części miasta. Chciałbym tylko się upewnić, że naprawy kostki będą miały efekt, że będziemy mogli zapomnieć o tym, że nic nie wypada z tego bruku. Czy ten temat jest już załatwiony i czy będziemy mieć taką gwarancję, że ten bruk pozostanie na swoim miejscu na tym moście?

I jeszcze jeden temat właściwie do Wydziału Drogownictwa, żeby zainteresował się jeszcze tym tematem jednak trudnego skrzyżowania ulicy Dworcowej z Poznańską, gdzie teraz idzie cały ruch drogi 25. Dokładane tam było oznakowanie, które informuje wcześniej kierowców o tym, że zjazd na Bydgoszcz będzie odbywał się lewoskrętem, natomiast oznakowanie jest przed oświetleniem przejścia dla pieszych i oznakowanie to wygląda w ten sposób, że na drugim skrzyżowaniu skręcają jadący do Bydgoszczy w lewo, natomiast kierowcy symptomatycznie patrząc na oświetlenie przejścia dla pieszych odczytują to jako pierwsze skrzyżowanie i już ustawiają się na drugim skrzyżowaniu w lewo, które prowadzi na ulicę Dworcową oczywiście. Więc jakby może jeszcze jakieś oznakowanie pomiędzy tym oświetleniami, pomiędzy oświetleniem przejścia dla pieszych a oświetleniem na Dworcową udałoby się gdzieś wcisnąć, wiem że to będzie dość ciężkie, ale chciałbym zwrócić uwagę, że tam cały czas jest niebezpieczna sytuacja. Jeszcze nie wszyscy umieją odczytać znaki, jadą na orientację nie patrząc dokładnie, uważnie na drogę, a to jest bardzo duże skrzyżowanie o bardzo dużym natężeniu ruchu. Dziękuję bardzo.”

Następnie o głos poprosił radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Ustosunkuję się, to jest drobny pomysł, bo Panie Prezydencie potrzebujemy paru milionów, czy dwóch na schronisko, a na Gajowej jakby Pan Prezydent wykupił wszystkie niepotrzebne garaże, to byłoby takie schronisko, za 500 zł tam można kupić garaż i obiekt byłby wykorzystany w bliskim sąsiedztwie, można byłoby tam to naprawdę zagospodarować, żartem mówiąc oczywiście. Ja chciałem tylko powiedzieć, że jest mi trochę wstyd, bo 4 lata temu dokładnie zająłem się tym problemem na własną rękę i znalazłem nawet budynki pokopalniane, które były na terenie Skarbu Państwa w Nieświastowie, to jest kawałek za Koninem. Ale były

gotowe, do dziś stoją niewykorzystane na zwałkach, tam była dyspozytornia Odkrywki Kazimierz i były do wzięcia za darmo. Okazało się to niedobrym pomysłem, bo za daleko, ale było to też w oddaleniu, że nikomu by nie przeszkadzało, 3 ha ziemi do tego. Nie podobało się, nie ma sprawy, ale wstyd mi, że Związek Międzygminny, ja przepraszam, ale uważam za instytucję mało poważną, bo cokolwiek by się tam dało, to nic tam się nie dzieje. Już 3 lata temu mieliśmy stamtąd sprawozdanie, które było bardzo niepokojące i nic od tego czasu tam nie zostało zrobione.

Grupa mieszkańców na ulicy Poznańskiej, Pan Prezydent jak spojrzy na zdjęcia wyświetlane na rzutniku, to sobie przypomni, obiekt Panu Prezydentowi znany. Na tym zdjęciu jest przejście dla pieszych na przeciwko Kia Motors. Do tego przejścia dla pieszych potrzebne jest dojście do przystanku dla budynków zlokalizowanych, jadąc do Poznania, po lewej stronie ulicy Poznańskiej. To jest chodnik, który zarasta, ale jeszcze jest, ale dalej już chodnika nie ma. Mieszkańcy z tych paru domów, jest tam 6-7 gospodarstw, w których są po 2-3 rodziny pokoleniowe, nie mają możliwości przejścia do miasta, bo jest to ciężka droga. Jak śnieg posypie, albo deszcz pada, to tym skrajem drogi nie można przejść. Chodzi tylko o dzieci, które idą do szkoły i do miasta, i chodzi o 120m chodnika, którym można byłoby dojść do przejścia dla pieszych, przejść na drugą stronę ulicy i iść dalej normalnym przejściem po chodniku jak obowiązują przepisy. Tu przebiegają dzieci przez ulicę, żeby iść po chodniku i już parę mandatów tam zostało zapłaconych. Pomijam, że ruch w tym miejscu jest zawsze 60-70 km/h, jeżeli jeździmy tam prawidłowo, a przebieganie przez cztery pasy jezdni jest dość ryzykowne. Dlatego uważam, że 120m chodnika musiałoby być dla bezpieczeństwa tych osób zrealizowane prawie że w trybie natychmiastowym. Te zdjęcia posiada Pan Kierownik Pająk na swoim komputerze, żeby wiedział o jaki odcinek chodzi, to jest pierwsza sprawa. Jest tam parę domostw, ale nie wiem czemu ta ulica została zbudowana bez dojścia dla tych ludzi, jeszcze taki dziwny znak Castoramy, który stoi na drodze przejścia tych ludzi, umieszczony bardzo blisko skraju jezdni.

Byliśmy kiedyś na Chorznieniu i to są kolejne zdjęcia, to jest przed Gimnazjum. Robimy ulicę i czasami są duże zatoczki zieleni. Tutaj jest tak parking wydzielony, pas zieleni wśród lamp. Czasami można by było pomyśleć, jak się buduje, żeby zrobić to kostką brukową, albo chociaż wysypywać to tłuczniem, żeby umożliwić parkowanie.

Na kolejnym zdjęciu jest ulica Tulipanowa, mieszkańcy proszą tylko i wyłącznie o chodnik, bo w okresie roztopów wiosenno-jesiennych nie da się wysiąść z samochodu takie jest tam błoto. Gdybym coś na ten temat mógł się dowiedzieć, być może tam jest przewidziany projekt tej ulicy. To jest druga część ulicy Tulipanowej, która ma już zrobione oświetlenie, więc myślę, że może jest projekt na tę ulicę, trudno mi powiedzieć. Chociażby o chodnik proszę, nie o wiele.

Następnie zdjęcie, to jest ulica Poznańska, nie ma wprawdzie przystanku, już Pan Dyrektor Pachciarz powiedział, że można będzie tam postawić jakąś wiatkę z odzysku, po remoncie, uważam sprawę za załatwioną. Ale kawałek dalej na następnych zdjęciach są takie buble. Tu jest na przykład tak, że kończy się chodnik, jak tu te samochody są i brakuje 3m, żeby dojść do przystanku. Tu jest następne, gdzie stoi ten obywatel, kończy się jeden chodnik i do następnego chodnika brakuje 3m kostki, żeby się połączyły dwa chodniki. No bubel, jakieś brakoróbstwo kogoś wykonującego to kiedyś, nie tak dawno, w każdym razie jakieś bezmózgowie, bo jak można skończyć i odejść z frontu robót, jak się 3m nie dokończyło.

To jest chodnik na ulicy Poznańskiej, w przedłużeniu do ulicy Tulipanowej. Na dalszych zdjęciach będą tylko dziury przysypane śniegiem. To wszystko, dziękuję bardzo.”

(Zdjęcia były wyświetlane na ekranie, stanowią załączniki do protokołu).

Z kolei głos zabrał radny p. R. BIAŁKOWSKI, cytując: „Ja mam pytanie w związku ze zbliżającą się beatyfikacją Jana Pawła II, Honorowego Obywatela Miasta Konina, jak miasto Konin przygotowuje się do tej uroczystości. Czy to będzie wspólna uroczystość w Licheniu, czy tutaj w Koninie, czy już jest jakiś plan.

Drugie pytanie. Bardzo dużo dachów pokrytych jest u nas i w okolicach Konina eternitem. Co Miasto robi w tej sprawie, w związku z tym, że niektórzy zdejmują sami ten eternit i składują to na swoich działkach, a powinno to być zutylizowane. Dziękuję bardzo.”

Następnie głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Ja mam jedną prośbę Panie Prezydencie, czy my ze Spółką Oświetleniową musimy pracować? To jest dramat, mnie ludzie w nocy budzili ostatnio, ulica Poznańska od Polo Marketu do remizy, to przez miesiąc czasu nie mogliśmy się doprosić. Mnie już było wstyd, w nocy zadzwoniłem do Pana Kierownika, pewno się na mnie obraził, ale ja byłem bezsilny, jak dostałem piąty telefon o 24.00. Sam dzwoniłem, to już sekretarka nie chciała mnie z dyrektorem łączyć, oni są po prostu niepoważną firmą. Miesiąc czasu nie można było się tego odcinka doprosić, a było wiele, wiele innych punktów. Oni potrafią przyjechać i zrobić jedną lampę, bo ta była zgłoszona, to jest jakieś chore przedsiębiorstwo. Bardzo bym prosił, nie chcę odpowiedzi, ale wiem, że Pan Prezydent przy moim głosie wsparcia coś z firmą albo w lewo, albo w prawo zrobi. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady – p. T. WOJDYŃSKI, cytując: „Skoro jesteśmy przy oświetleniu, to też tu dopowiem, że ulica 11 Listopada od PKO do ulicy Wyzwolenia jest od trzech tygodni nieoświetlona. Tam jest przejście niebezpieczne koło Przychodni o dużym natężeniu ruchu, kompletnie w nocy tam nic nie widać, od trzech tygodni tam się nic nie dzieje. Dodam, że Pan Kierownik kiwa głową, że o tym wiedział i już interweniował w tej sprawie.”

Z kolei głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Bardzo bym prosił, aby 1 marca o godzinie 16.00 przybyli przede wszystkim Pan Przewodniczący Wiesław Steinke, Pan Janusz Zawilski, Pan Piotr Korytkowski, w związku z tym, że będzie to spotkanie z Prezydentem i przedstawicielami Niesłusza. Sala 101 lub 102, z informacji jakie uzyskałem.

Kolejna sprawa. Panie Prezydencie dziękuję bardzo za list, który otrzymałem i odpowiedź w sprawie kontroli na ulicy Przemysłowej. Żałuję, że nie zrobiłem tego, co zrobił Pan Zawilski, że kolega nie nagrał filmu i nie został tu puszczony, jak ulica Przemysłowa na odcinku 700m w Niesłuszu wygląda. Ona na dzień dzisiejszy powinna być zamknięta w ogóle dla ruchu kołowego. To wiedzą wszyscy radni, Pan Sypniewski i inni, którzy tędy muszą jeździć. Bardzo bym prosił, jeżeli jest to możliwe, rozmawiałem z Komendantem Rzymkowskim przed sesją Rady Miasta, aby podjąć już jakieś decyzje dzisiaj, nie czekać do objazdów. Bardzo bym prosił, jeżeli jest to możliwe.

Sprawa trzecia. Gratuluję nagrody Panie Prezydencie za Most Toruński. To co się dzieje na Moście Toruńskim to zakrawa o pomstę do nieba, żeby po 4 miesiącach kostka wylatywała, po oddaniu już wylatywała i powiem, że krążą już dowcipy w mieście na forach internetowych, że Pan Lipiński zrobił sobie most pod siebie, pole golfowe na moście, podchodzi, wyciąga kostkę i wrzuca piłeczkę. To jest kpina, uważam, że trzeba wziąć do odpowiedzialności firmy, które to robią i inspektorów, którzy odbierają takie roboty, które po 4 miesiącach, po pół roku, czy po roku to wszystko się rozsypuje. Mija okres gwarancji, jeżeli

będziemy siedzieć cicho, mija okres gwarancji dwóch, czy pięciu lat i nie ma odpowiedzialnych, i znowu wszystko przechodzi na Miasto. Uważam, że za to trzeba się wziąć w całym mieście, o uporządkowanie tych spraw. Nie może być tak, że firma która wykonuje roboty ma również własnego inspektora, który te roboty odbiera, podpisuje odbiór i harmonogram prac. Uważam, że to jest coś nie w porządku w tej sprawie. Dziękuję.”

Jako następny głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Mam dwa pytania. Po pierwsze, czy nowa władza wykonawcza przewiduje dofinansowania do przyłączy kanalizacyjnych, bo z tego co wiem, jest już trochę zgromadzonych wniosków o takie dofinansowanie, a będzie to chyba zachętą do tego, aby ciężką sytuację finansową PWiK trochę podreperować.

Drugie pytanie dotyczy tego, czy nasz samorząd zmieni podejście do spraw związanych z oznakowaniem poziomym ulic, gdyż zauważam od kilku lat, że w mieście oznakowanie poziome maluje się na zimę, a nie na wiosnę, tak jakby logika wskazywała. Po zimie widzimy dokładnie jaka jest sytuacja, znaki są niewidoczne, tym, bardziej że przeprowadza się remonty cząstkowe zaraz po zimie, czyli część tych znaków jest zniszczona, nie tylko przez dziury, ale poprzez to, że naprawiane są drogi. Myślę, że logika by wskazywała, żeby zmienić tę dziwną tendencję, która od kilku lat się utrzymuje. Dziękuję.”

Głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Do Pana Zawilskiego kieruję parę słów, czy moje uwagi, bo ja rozumiem, że ta krytyka, czy to co Pan obrazowo pokazywał, to jest to krytyka poprzednich władz Miasta i radnych z poprzedniej kadencji, bo to wszystko, co jest, to jest stan przed naszą działalnością i takich scenek można by pokazać więcej. Sama przechodzę codziennie przez ulicę Torową i wiem jak tam jest, z jednej strony jest obniżanie krawężników, z drugiej strony jest podwyższane. Więc mój taki wniosek, że być może trzeba by rozważyć, czy przy tego typu inwestycjach jednak nie przewidzieć czynnika społecznego. Tak wiele osób podpowiada, że może radni, czy przedstawiciele Komisji Infrastruktury, żeby ktoś był przy odbiorze, jeżeli się projektuje, czy robi jakąś ulicę, chodnik, żeby jednak ta odpowiedzialność była od razu, żebyśmy mogli kontrolować na bieżąco i wtedy te uwagi można na bieżąco załatwiać. Ja wiem, że jak jeżdżę, czy idę, to się za każdym razem denerwuję, że krawężniki są za wysoko robione. To jest pierwsza sprawa.

Chodzi mi o niszczący Pałac Reymonda, chciałabym jakąś informację uzyskać, czy jest sprzedane, czy właściciele coś robią, czy można to odzyskać, jeżeli nic nie robią i jeżeli miałyby być to budynek, który jest przewidywany do rozbiórki, tak że się rozleci, to szkoda by było tego pięknego pałacyku.

Trzecie moje pytanie, to chodzi o budynek po Sądzie Rejonowym, co Miasto przewiduje w tym miejscu.

Następne pytanie, chodzi o oświetlenie ulicy Żwirki i Wigury, tam miało być wystosowane pismo, czy zostało wystosowane, czy coś tam drgnęło?

Przystanek na ulicy Szpitalnej, który tam omawialiśmy na Komisji, i który był poruszany w ostatnim Przeglądzie Konińskim. Kwestia tego przystanku, chcielibyśmy jeszcze raz informację od Pana Prezydenta, jak to będzie rozwiązane.

Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej, być może można by pomyśleć, żeby przenieść z powrotem na Starówkę na błonie, bo byłam dwukrotnie i była wspaniała atmosfera, pięknie

się wpisywała w Starówkę, żeby jednak tutaj przenieść. Wydaje mi się, że będzie to lepiej wykorzystane i lepiej będzie to wyglądało, niż w amfiteatrze.

Ostatnia sprawa. Wiele osób mnie pyta, a ja nie umiem odpowiedzieć. Chodzi o Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, czyli o wkład Miasta w tę imprezę.

Wnioskuje o lustro przy szatni, bo wszystkie panie mówią, że nie mogą się przejrzeć.

Prosiłabym również o zmianę nieszczęsnego, wg mnie, bukietu sztucznych kwiatów, który jest od paru lat i za każdym razem, jak widzimy Pana Przewodniczącego, który przemawia do kamery na tle tych kwiatów, być może można byłoby pomyśleć o zmianie, bo on jest wiosna, lato, jesień, zima. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Zanim poproszę Panów Prezydentów o odpowiedzi podam jeszcze jeden komunikat ważny. Zwyczajem tamtej kadencji, sprawdzonym, chciałbym Państwu zaproponować szkolenie, jest ono ustalone na 8 marca o godzinie 10.00. Zachęcam szczególnie osoby, które są po raz pierwszy w Radzie, są to bardzo praktyczne informacje, które Państwu ułatwią dalszą pracę w naszej Radzie. Jest to w „Dzień Kobiet”, szkolenie przewidziane na 3-4 godziny, będzie omówiony status radnego, procedura uchwałodawcza, relacja pomiędzy organem stanowiącym a wykonawczym, dopytamy również o kwestie absolutoryjne.

Na dzisiaj można jeszcze z dużym prawdopodobieństwem powiedzieć, że w związku z tym, że ustawa o finansach publicznych nakłada nowe ramy czasowe na organ wykonawczy, na służby podległe Prezydentowi, jak chodzi o przygotowanie dokumentacji, na której będzie procedować Rada, z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że jednak absolutorium będzie udzielone zgodnie z nową ustawą w czerwcu, ponieważ wydziały mają również więcej czasu, mają do końca maja czas na to, aby dokumentację finansową nam przygotować, więc Komisja Rewizyjna i inne komisje Rady Miasta mogą procedować wtedy, kiedy mają komplet dokumentów wymagany od służb Prezydenta, a te jak mówię będą miały przedłużony termin przygotowania tej dokumentacji do końca maja, więc należy się nastawiać, że absolutorium będziemy udzielać na końcu czerwca zgodnie z nową ustawą.”

14. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Józefowi Nowickiemu - Prezydentowi Miasta Konina w celu udzielenia odpowiedzi na zgłoszone wnioski lub wskazania osób, które tych odpowiedzi udziela.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Postaram się udzielić odpowiedzi na pytania, które zostały przez Państwa zgłoszone wedle wiedzy mojej na obecną chwilę, natomiast co do pewnych punktów poproszę Pana Przewodniczącego o to, by mogli wypowiedzieć się Panowie Zastępcy, jako że jest to w ich obszarze decyzyjnym. I jednocześnie chciałbym, by Wysoka Rada przyjęła również do wiadomości, że niezależnie od udzielonych dzisiaj naszych ustnych wypowiedzi, Państwo radni otrzymacie odpowiedzi na piśmie, tak jak to było, i będziemy to traktować jako trwałe element naszego wyjaśniania i odpowiedzi na sprawy podnoszone przez Państwa radnych.

Jeśli chodzi o pierwszą sprawę, o której mówił Pan radny Marek Cieślak, co do odmowy przyłączenia do kanalizacji. Informuję, że ta sprawa została załatwiona, to przyłączenie zostanie wykonane, tylko bardzo żałuję, że do podejścia do tej sprawy potrzebna była interwencja Prezydenta Miasta Konina, a to powinno być w interesie firmy, o której mówimy.

W odniesieniu do sprawy związanej z ulicą Mostową i Regionalną, bardzo proszę by Pan radny pozwolił, że udzielimy odpowiedzi na piśmie po przeanalizowaniu całego projektu i wszelkiej dokumentacji.

Sprawa związana z ulicą Maliniecką i wnioskiem dotyczącym zmiany organizacji ruchu. Wykonamy tutaj odpowiednią wizję lokalną, zobaczymy jakie są w tej chwili możliwości. Uważam, że jest absolutnie słuszne założenie, żeby ruch samochodów ciężarowych z tej ulicy skierować na ulicę Hutniczą. Panie radny wykonamy odpowiednie i niezbędne czynności zmierzające w tym kierunku.

Także, jeśli chodzi o te znaki kierujące w sytuacji, kiedy ktoś spoza naszego miasta gdzieś zapętli się w okolicach ulicy Sulańskiej.

Co do odpowiedzi na poprzednie zapytanie Pana radnego, a związane z nieruchomością, o którą Pan pytał. Ja tak to zrozumiałem, że po pierwsze chodzi o wyjaśnienie, kto dokonał transakcji sprzedaży tej nieruchomości i zgodnie ze stanem faktycznym taką Panu radnemu odpowiedź udzieliłem. Natomiast w zasobach naszych dokumentacyjnych nie znaleźliśmy żadnych dokumentów, które by świadczyły o tym, że było jakiegokolwiek wystąpienie czy projekt o wydanie pozwolenia na jakiegokolwiek prace budowlane. W związku z tym, skierujemy tę sprawę do Powiatowego Nadzoru Budowlanego, żeby wykonał odpowiednie czynności. Pana radnego, jeśli otrzymam oficjalną notatkę w tej sprawie niezwłocznie poinformuję, jeśli nie w tych bezpośrednich odpowiedziach, to w momencie kiedy ją otrzymam, po prostu niezwłocznie poinformuję.

Odpowiadam na pytanie, które był uprzejmy zadać Pan radny Marcin Sypniewski i również to koresponduje z tym, co mówił Pan radny Mateusz Cieślak. My spotkaliśmy się z Panem Rektorem, z Kanclerzem PWSZ na okoliczność podpisania porozumienia, co do kierunków prac dyplomowych, licencjackich. I wtedy rozmawialiśmy również o sprawach, które były podniesione przez Pana, a dotyczyły tej właśnie sali, czy ona będzie tylko spełniała rolę sali konferencyjno-dydaktycznej, czy będzie to sala widowiskowa. Wedle oświadczenia obu Panów, a więc i Rektora, i Kanclerza, wedle ich wiedzy ta sala będzie mogła spełniać również rolę sali widowiskowej i będą mogły tam odbywać się imprezy o takim charakterze. Jeżeli są w tej sprawie wątpliwości, to proszę mi pozwolić byśmy na piśmie wystąpili o to, by jako inwestor szkoła wypowiedziała się w tej sprawie oficjalnie i wówczas będziemy mieli czarno na białym jak to rzeczywiście jest, czy te wątpliwości, które Państwo zgłaszacie mają swoje uzasadnienie, czy też nie. Pan Rektor zachęcał nas, żeby pewne imprezy już organizować na inaugurację i otwarcie tej sali.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja mogę uzupełnić Panie Prezydencie, bo rozmawiałem z Kanclerzem, który potwierdza tę Pańską opinię, zresztą o tym cały czas mówimy, jako współinwestor, jako Miasto, że takie są nasze oczekiwania. Natomiast zarazem dopowiada, że dzisiaj zainstalowany tam sprzęt akustyczny będzie pozwalał obsługiwać konferencje. Natomiast, jeśli chodzi o koncerty, to istnieje możliwość zainstalowania tam nagłośnienia oraz oświetlenia, które będzie potrzebne, aby takie koncerty były właściwie odsłuchane. Na pewno na starcie wyposażenie na to nie pozwoli, będą tylko możliwości

zainstalowania tam przypuszczalnie, albo zespół dysponujący takim czymś, albo my swoimi siłami, czyli zakładam, że wyposażeniem Konińskiego Domu Kultury będziemy musieli się posiłkować chcąc tam coś takiego organizować, bo tak odpowiedział, że nakłady finansowe zostały na to przeznaczone. Panie Prezydencie w tej sprawie, jeśli można, pozwólmę dopytać.”

Głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK cytując: „Ja w kwestii tej technicznej realizacji tego typu przedsięwzięć. Raczej tendencja jest taka, żeby montując sprzęt oświetleniowy przy okazji takich eventów, czy jakichś koncertów, montować go jak najbardziej estetycznie, czyli podwieszając go pod gotową infrastrukturę, żeby nie obciążać tej sali jeszcze konstrukcjami różnymi. Do mnie docierały informacje, że może być problem z podwieszeniem sprzętu, a o to chodzi, żeby to estetycznie podwieszać, żeby nie stały konstrukcje. Jeśli przy okazji jakiegokolwiek imprezy, czy przedsięwzięć można było wykorzystać sprzęt dowożony, bo nie chodzi o to, żeby na stałe był zamontowany, bo nie ma takiej potrzeby, natomiast żeby jakakolwiek firma oświetleniowa mogła wjechać, musi mieć możliwość podwieszania sprzętu, żeby on spełniał normy bezpieczeństwa i również mógł funkcjonalnie, i estetycznie tam działać.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Myślę, że zapowiedź Pana Prezydenta, że poczekamy na pismo też jest dobrą, bo rzeczywiście to będzie informacja bardziej rzetelna, ona będzie musiała być podparta o jakieś wymogi techniczne.”

O głos poprosiła radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Problem techniczny tej sali, to jest problem wtedy, gdy będziemy mieli co tam oglądać, bo jak na razie wynika z budowy sceny, że tam po prostu nie będzie można przeprowadzić imprez kulturalnych z powodu budowy sceny, a nie możliwości ich nagłaśniania, czy oświetlania. Światło sceny jest tak niewielkie, że połowa widowni w ogóle nie będzie widzieć, co na tej scenie się odbywa. Co więcej, jeżeli chcielibyśmy ustawić tam orkiestrę symfoniczną, to akustyka, podstawy fizyki się tutaj kłaniają, tam się nie da koncertu przeprowadzić. Co więcej jedyne wejście na scenę jest na tylnej ścianie pośrodku, instalacja kulis powoduje, że w ogóle ta scena nie będzie spełniała żadnych wymogów, jeśli chodzi o widowiska artystyczne. Na tym, co zostało po zasypaniu miejsca dla orkiestry można będzie ewentualnie kwartet smyczkowy zaprosić na występ, natomiast scena się nie nadaje do występów i to jest największy problem.

Z tego co wiem, wtedy kiedy będzie inauguracja tej sali mają pojawić się Panowie z Filharmonii z Poznania, specjaliści od organizowania tego typu imprez i mają ocenić czy tam w ogóle np. Filharmonia będzie mogła wystąpić. To jest największy problem tej inwestycji, że sala konferencyjna, która miała spełniać wymogi również widowiskowe, nie będzie się nadawała w ogóle do tego typu przedsięwzięć.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Na pewno władze PWSZ od początku tej inwestycji były informowane o naszych oczekiwaniach, bo wiedziały o tym, że jeśli ponosimy wkład finansowy własny, to będziemy chcieli z tego obiektu korzystać i tutaj nie ma wątpliwości, taki sygnał co roku czytelny był do władz uczelni przekazywany. Nie my jesteśmy inwestorem w tym przypadku, więc nie my nadzór nad tą budową mogliśmy prowadzić, ale poczekajmy na pismo.”

Kontynuując Prezydent Miasta p. J. Nowicki powiedział: „Oczywiście tak jak zapowiedziałem wystąpimy o to, byśmy otrzymali taką kwalifikowaną informację. Proszę Państwa godzi się zauważyć, że dziś na etapie, kiedy jest ta sala na ukończeniu trudno byłoby nam dywagować o tym, co powinno być zrobione, bo to jest określony projekt i wedle tego projektu ta sala jest budowana, ale bardzo proszę o cierpliwość, poczekajmy jaką oficjalną informację uzyskamy.

Prosiłbym też, byśmy być może przyjęli taką postawę, że jest nasze oczekiwanie, by imprezy o charakterze kulturalnym, artystycznym mogły się tam odbywać, ale nie wypominajmy, że dajemy na to pieniądze, bo dajemy przede wszystkim na to, żeby tam studenci mogli się kształcić i odbywać zajęcia o charakterze dydaktycznym.

Jeśli chodzi o sprawy związane z kapitałem ludzkim i co do absolwentów gimnazjum poproszę za chwilę moich Zastępców, żeby udzielili odpowiedzi.

Chciałbym się odnieść do sprawy związanej z Mostem Toruńskim, bo to, o czym Państwu mówiłem na wstępie, że ta inwestycja została dostrzeżona i że otrzymaliśmy ten Kryształowy Hit, to jest oczywiście poezja życia, ale jest jeszcze ta strona, o której Państwo mówicie. Mamy wiele opinii, uwag ludzi, którzy jeżdżą tym mostem, obawy związane są z tym, że wypadają te kostki z podłoża. Ja mogę, oczywiście zastrzegając się, że jest to opinia człowieka, który jest ekspertem w tej sprawie, ale nie do końca być może ona jest prawdziwa, my to będziemy sprawdzać, bo wszystko, co jest ewentualnie usterką w tej inwestycji, będziemy egzekwować od wykonawcy w ramach udzielonych gwarancji. Ale opinia, o której wcześniej wspominałem, jest taka, że w związku z zastosowaniem podsypki również krzemionkowej i w związku z tym kształtem samego mostu, musi nastąpić upływ czasu, kiedy ta nawierzchnia się po prostu ścieśni, tak jak to np. dzieje się z parkietem i dopiero wówczas po uzupełnieniach, po pewnym czasie będzie ona nawierzchnią trwałą i nie będzie powodowała takiego miejscowego wypadania, mówiąc kolokwialnie, tychże kostek. Ale proszę byście Państwo przyjęli do wiadomości, że my z pełną konsekwencją będziemy wszystkie ujawnione usterki, a także potwierdzenie ewentualnie tej tezy, którą w tej chwili Państwu zaprezentowałem, będziemy oczekiwali nie tylko od wykonawcy, ale także od projektanta Mostu Toruńskiego.

Jeśli chodzi o skrzyżowanie z ulicą Dworcową i Poznańską, bardzo proszę Panie radny odpowiemy na piśmie w tej sprawie, nie chcielibyśmy tutaj improwizować.

Odpowiadam Panu radnemu Januszowi Zawilskiemu. Postawiłem znak zapytania przy garażach i ewentualnym schronisku. Musimy liczyć się z tym, że budowa obiektu, który ma być przeznaczony na pobyt zwierząt, on musi spełniać określone wymogi i my nie możemy stosować tutaj obiektów, które miałyby charakter zastępczy. To, co dotyczy budynków po KWB jest interesujące i dziękujemy za wskazanie. Przyjrzymy się temu, zobaczymy być może, ale jest lokalizacja i myślę, że tam gdzie my ją wskazujemy, to jest dobry teren, na którym powinno już schronisko na dobrą sprawę powstać.

Jeśli chodzi o chodnik i te prezentacje, które Pan radny był uprzejmy nam wizualnie również zaprezentować, to na dziś możemy powiedzieć tak, że to jest droga krajowa i my, żeby cokolwiek przy tej drodze robić, musimy mieć pozwolenie jej dysponenta. A więc o to powinniśmy wystąpić i dopiero wtedy możemy chodnik, o którym Pan radny mówił, zrobić. Taki kontakt nawiążemy, damy odpowiedź na piśmie, jaki jest tego efekt.

Co do Chorzunia, zastrzegam się, że być może moja wiedza jest tutaj niewystarczająca, ale przy każdym obiekcie, szczególnie publicznym, który jest wznoszony na terenie miasta, jest wymóg, by był odpowiedni obszar biologicznie czynny, tzn. my nie możemy wszystkiego

zaasfaltować i wszystkiego wyłożyć kostką, bo przy wydawaniu pozwolenia na budowę są określone wymogi do spełnienia. Sprawdzimy, czy tak jest w tym przypadku, jeśli tak, to nic na to nie poradzimy, po prostu trzeba będzie tam zasiać trawę i pozostawić to takim stanie jaki jest. Jeśli ten wymóg odnośnie tej powierzchni biologicznie czynnej nie byłby wymogiem, rozważymy to, co proponowałby Pan radny.

Jeśli chodzi o obchody związane z beatyfikacją wypowie się Pan Prezydent Wilczewski.

Co do eternitu nie ma większego specjalisty jak Pan Prezydent Waszkowiak i jego poproszę o odpowiedź.

Też powiemy proszę Państwa o spółce oświetleniowej, bo to wszystko, z czym my mamy do czynienia, jeśli chodzi o Miasto i nasz udział w Spółce Oświetlenie Uliczne i Drogowe, to po prostu graniczy z pewnym skandalem, jeżeli chodzi o traktowanie Miasta i wszystkich uczestników, którzy swoje wkłady kiedyś aportem do tej spółki przekazali. Pan Prezydent Waszkowiak o szczegółach powie, ale ja Państwu powiem, że arogancja ludzi kierujących, czy zarządzających tą Spółką jest tak dalece posunięta, zresztą prawo na to im pozwala, że gdybyśmy my chcieli wniesione aportem urządzenia oświetleń ulicznych dzisiaj od nich odebrać, to musielibyśmy za to zapłacić, bo prawo tak stanowi. Czyli my wnieśliśmy na ich majątek, a teraz gdybyśmy chcieli się uniezależnić, to musielibyśmy za to po prostu zapłacić. Wiemy, że nie mają wyłonionego podwykonawcy na konserwację, usuwanie usterek i między innymi wszystkie te zgłaszane przez Państwa radnych niedoświetlenia ulic, one z tego właśnie wynikają, ale Pan Prezydent Waszkowiak jeszcze uzupełni moją wypowiedź.

Do Pana Jarosława Sidora, co do mostu wypowiedziałem się już. Natomiast ja bym prosił, żeby Pan radny w tej chwili ulicę Przemysławową traktował jako plac budowy, bo tam trwa budowa tej ulicy i dzisiaj, jeśli Pan nam zrobi audiowizualną prezentację, to my wiemy, że to tak wygląda, bo te prace trwają.

Pan radny Piotr Korytkowski – pytanie, czy przewidujemy dofinansowanie do przyłącza kanalizacyjnego. Pan Marek Waszkowiak na to pytanie odpowie, chcemy tutaj bardzo konsekwentną politykę prowadzić, ale będzie to wynikało ze szczegółów tej wypowiedzi.

Oznakowania oczywiście należy robić na wiosnę.

Pałacyk, o który Pani radna Z. Itman pytała, nie jest naszą własnością, jest własnością prywatną i ewentualnie może być w obszarze zainteresowania Konserwatora Zabytków, dlatego niszczeje i nic tam się nie dzieje. My w tej chwili jako Miasto możemy tylko intencjonalnie w tej sprawie do Konserwatora się zwrócić, żeby obecnego właściciela tego obiektu do tego po prostu zobowiązał.

Natomiast w odniesieniu do bardzo ważnego pytania, co z budynkiem po Sądzie Rejonowym, to chciałbym uprzejmie Państwa radnych poinformować, że jest taka nie do końca formalnie doprowadzona transakcja, że Miasto przekazało wcześniej nieodpłatnie nieruchomość pod budowę nowej siedziby Sądu Rejonowego i być może za kilka tygodni doczekamy się, może w krótkim czasie, uroczystego otwarcia tej właśnie siedziby. Natomiast nie mamy w tej chwili formalnego umocowania, co do przejęcia przez Miasto tych budynków po obecnym Sądzie Rejonowym, gdyż ta transakcja dokonała się w oparciu o pewne ustalenia, które nie miały formy, na przykład aktu notarialnego, gdzie byłby taki zapis, że przejmuje Sąd tę nieruchomość, a Miasto w zamian otrzyma budynki.

Jesteśmy po rozmowach z obecną Panią Prezes Sądu, z byłą Panią Prezes Sądu, także z Ministrem Sprawiedliwości i mamy jednoznaczne oświadczenie, że ta intencja, która przyświecała władzom Miasta przy przekazaniu nieruchomości pod nowy budynek Sądu, ona zostanie wypełniona. To znaczy, że w momencie, kiedy Sąd się stąd wyprowadzi, wypełniona zostanie formalność, że ten budynek zostanie przekazany Miastu. My chcemy najwcześniej jak będzie to możliwe, dokonać inwentaryzacji i chcielibyśmy adaptować te pomieszczenia na siedzibę Urzędu, żeby rozgęścić sytuację w naszych wydziałach, poprawić sytuację pracowniczą, obsługę mieszkańców naszego miasta i byłaby szansa, że po przejęciu tego obiektu i jego zmodernizowaniu mielibyśmy w zasadzie Urząd, który mieściłby się w dwóch obiektach, jednym przy Placu Wolności i drugim na ulicy Wojska Polskiego. To jest nasze dążenie, mam nadzieję, że z powodzeniem to przeprowadzimy i jesteśmy przekonani, że kto jak kto, ale Minister Sprawiedliwości nie może zachować się niezgodnie z daną obietnicą, bo ma też świadomość tego, że odpowiednią wagę ma zawarte porozumienie.

Odnośnie ulicy Żwirki i Wigury wypowie się w swoim fragmencie Pan Prezydent Marek Waszkowiak, to jest ten sam problem.

Natomiast jeśli chodzi o ulicę Szpitalną i przystanek. Proszę Państwa wokół tego wydaje mi się, że został stworzony niepotrzebnie klimat, który odbiega od rzeczywistych powodów, dlatego tego przystanku nie ma. Otóż w momencie kiedy z nowej części Konina część oddziałów szpitalnych przeniesiona została do nowego obiektu w Starym Koninie, powstała taka sytuacja, że autobusy MKK, które miały swój przystanek niemal przy wejściu do Szpitala, one były blokowane przez samochody tam parkowane i mieliśmy sytuację, że nieraz 2 godziny autobus nie mógł stamtąd wyjechać. Na wyraźne oczekiwanie Dyrektora Szpitala, po naszych wspólnych ustaleniach i rozmowach postanowiliśmy przystanek stamtąd wyprowadzić, przenieść go, bo nie było po prostu możliwości fizycznej, żeby autobus mógł zajechać na ten przystanek w momencie, kiedy jest ten wjazd przez pojazdy zaparkowane zablokowany.

Ustaliliśmy w ten sposób, że przy udziale Zastępcy Kierownika, także Komendanta Straży Miejskiej włączyliśmy się w te czynności, które podejmuje Dyrekcja Szpitala, żeby ten parking został odpowiednio od strony logistycznej zorganizowany, ale także dochodzimy do takiego przeganiania, że najskuteczniejszym rozwiązaniem tej sytuacji, to będzie po drugiej stronie ulicy Szpitalnej utwardzenie nawierzchni po to, żeby był alternatywny parking zarówno dla mieszkańców osiedla, jak również tych, którzy przyjeżdżają do Szpitala. Będziemy też prosić Pana Dyrektora Różyckiego, żeby może wzorem naszym na inne parkingi skierował pracowników Szpitala, którzy parkując tam samochody blokują możliwość zaparkowania innym ludziom, którzy przyjeżdżają tam jako pacjenci do przychodni, czy też odwiedzając ludzi będących w szpitalu.

Tak wygląda sprawa, przystanek został zlikwidowany nie dlatego, że my nie chcieliśmy, żeby tam był, tylko po prostu nie było fizycznych ku temu możliwości."

O głos poprosił radny p. Zdzisław STRZECH powiedział: „Panie Prezydencie, ja myślę, że dzisiaj jest za wcześnie, bo najpierw przetargi, itd., ale być może należałoby zwołać Komisję Infrastruktury tam na miejscu, w obecności Kierownika Wydziału Drogownictwa i Dyrektora Szpitala, i rozważyć możliwość poszerzenia tej drogi, bo dzisiaj przejedzie tylko jeden autobus, ale gdybyśmy przy samym szpitalu o jeden metr poszerzyli, być może autobus mógłby nadal dojeżdżać pod sam szpital. Wyobraźcie sobie Państwo, że ludzie sprawni nie jeżdżą do szpitala autobusem, najczęściej są to pasażerowie z ograniczoną sprawnością fizyczną, ludzie starsi, itd. Na spokojnie, po przetargach, kiedy będą już rozstrzygnięte na modernizację dróg, itd., bym proponował pod koniec września, czy

początek maja zwołać komisję i rozważyć mimo wszystko przebudowę tej drogi, i dojazd pod niemal drzwi szpitala, ale to nie temat na dzisiaj, pozwolę sobie do tego wrócić na wiosnę.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pozwolę sobie z tym problemem się nie zgodzić, z takim spojrzeniem na tę sprawę, bo kluczowym problemem na ulicy Szpitalnej dzisiaj, po wspomnianym przeniesieniu oddziałów, ogromnej ilości oddziałów z ulicy Wyszyńskiego na ulicę Szpitalną jest problem parkingów i to jest kluczowy problem. Powiem szczerze, że ja „konia z rzędem” temu, kto wskaże mi mrowie szpitali, do których podjeżdża się pod drzwi szpitala. Uważam, że jak podjedziemy 10m dalej, to naprawdę nie będzie to problemem, powiem szczerze, uważam, że kuriozum jest sytuacja taka, że ktoś podjeżdża pod drzwi szpitala, powiem szczerze, że to są rzadkie rzeczy.

Dzisiaj kardynalny problem Szpitala, to jest brak miejsc parkingowych, ogromny problem. Dziękuję Prezydentowi, że włącza się w rozmowy z Dyrektorem Szpitala, ażeby go rozwiązać, bo dzisiaj jest tak, że wszystkie trawniki tam są zajęte. Wcale się nie dziwię, bo ludzie chcą tam jakoś dojechać i jest to problem połączenia tego, że jest tam kilkuset pracowników, którzy tam dojeżdżają, sam też dojeżdżam oraz wiele tysięcy pacjentów, bo to są nie tylko pacjenci oddziałów szpitalnych, ale ogromnej przychodni, która tam działa, tam jest największa przychodnia w mieście, jeśli chodzi o liczbę zadeklarowanych pacjentów. Więc istotą problemu, jeszcze raz powtarzam, jest zwiększenie liczby miejsc parkingowych, to jest kluczowe, a jeśli pacjent dojedzie 50m w tą, albo w tą, to w mojej ocenie nie jest problemem, nie musi wjeżdżać pod sam szpital.

Jeśli mogę, to dopowiem Panie Prezydencie Pani Zofii Itman, ponieważ radni poprzedniej kadencji temat znają bardzo dobrze, temat powracający Pałacu Reymonda. Właściciel jest znany i mimo że wygląda to tak jak wygląda, upraszczając, jak rudera, włożono tam duże pieniądze, o czym informował nas ustępujący Prezydent. Spore pieniądze zostały włożone w środek tego budynku, ażeby zabezpieczyć go przed zawaleniem. Więc wyjścia są dwa, albo właściciel znajdzie sam pomysł na to, co tam ma się mieścić, jeżeli chodzi o przestrzeń jego działalności, a na dzisiaj wiemy, że nie ma takiego pomysłu. Albo wariant drugi, o którym też rozmawialiśmy, że my jako Miasto możemy go z powrotem przejąć, ale oczywiście, jak się domyślamy, odpłatnie.

Więc mamy taką sytuację, że wszystkim nam belką w oku jest ten budynek, ponieważ mamy cztery niejako spinające rzekę Wartę, dwa po tej stronie – Urząd Miasta i kamienica po drugiej stronie, i z drugiej strony w nadziei do przejęcia przez Miasto w drodze zamiany nieruchomości budynek Sądu z przeniesieniem wydziałów i czwarta plomba, której nam brakuje, na którą dzisiaj nie mamy wpływu, wspomniany przez Panią Pałac Reymonda. Tak naprawdę ruch jest po stronie właściciela, ale jeśli uznamy jako Miasto, że jesteśmy chętni ten budynek przejąć, mając pomysł na to, co tam ma się mieścić, to możemy do tych rozmów podejść, ponieważ tak nam to przedstawiał ustępujący Zastępca Prezydenta Pan Andrzej Sybis, że właściciel na rozmowy z Miastem jest otwarty, jeśli chodzi o ewentualne przejęcie tego obiektu. Jeszcze raz powtarzam, to będzie nas kosztować.”

Kontynuując Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI powiedział, cytując: „Ja chciałbym jeszcze tylko nawiązać do wypowiedzi Pana Z. Strzecha. Jeśli chodzi o Szpital, to podstawową sprawą jest, by nie stworzyć sytuacji takiej, że karetki nie będą mogły dojechać do Szpitala. Istnieje obawa, że ludzie nie mając innego wyjścia, mogą zablokować, jeśli blokują autobusy MZK, mogą to uczynić w odniesieniu do karetek.”

Dalszych odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Pierwsza sprawa – Pan P. Korytkowski pytał o dopłaty do przyłączy kanalizacyjnych i wodnych. Powiem w ten sposób, dokumenty są przygotowane, są przeze mnie jeszcze blokowane, ponieważ chcę połączyć to z naciskiem na PWiK, aby PWiK przedstawił koncepcję podłączeń i dopiero wtedy przyjdą uchwały, które leżą na moim biurku, dotyczące pomocy ze strony Miasta. Pomoc jest możliwa od 22 grudnia, weszła nowa ustawa, możliwość jest, ale chciałbym, żeby to było uzupełnienie do wysiłku PWiK-u, a jak powiem to za wcześniej, to PWiK włączy w sposób swojego działania.

Druga sprawa – oświetlenie uliczne. Problem jest złożony, a mianowicie spółka oświetleniowa powstała w wyniku tego, że gminy przez wiele lat budowały oświetlenie, przekazywały nieodpłatnie, na początku był to Zakład Energetyczny Kalisz. Zakład Energetyczny Kalisz przekształcił się w Energe. Energa wydzieliła Spółkę Oświetlenie Uliczne i ten majątek, który dostała od nas za darmo wniosła do tej spółki. Dziś Energa zgłosiła chęć wyjścia z tej spółki, pierwsze rozwiązała umowę na konserwację oświetlenia ze spółką Oświetleniową, a teraz zgłosiła chęć wyjścia ze Spółki. Koszt wyjścia ze Spółki Energa, to 40 mln zł i propozycja Zarządu Spółki jest taka, że gminy mają jeszcze raz zapłacić za to, że przekazały majątek Enerdze. Trwa walka, gminy ustawiły się w ten sposób, że ja reprezentuję wszystkie gminy z Powiatu Konińskiego, Pani Wójt Kazuś z Powiatu Słupeckiego i Pani Burmistrz Koła z Powiatu Kolskiego.

Ja zgłosiłem propozycję, jeżeli to jest taki interes, to niech Energa sprzeda to Panu Kulczykowi. Wchodzi w energetykę, może to kupi, a nie, że gminy mają to wykupić. Energa się spieszy i naciska, jest blokada w Zarządzie Spółki i nie można podjąć niektórych decyzji. Natomiast wśród gmin wytworzyła się sytuacja taka, że gminy nie chcą dać tych pieniędzy jeszcze, ale chcą wychodzić.

W przypadku Konina 50% oświetlenia mamy w rękach Miasta, sami zarządzamy, 50% jest w rękach Spółki. Pan Prezes chyba nie jest zadowolony ze współpracy z nami, ponieważ do tej pory nie podpisaliśmy jeszcze umowy, idzie nam to ciężko. Chcą zmienić tę umowę, ja powiem w ten sposób, wiem że Ślesin już zgłosił chęć wyjścia ze Spółki. Ustaliliśmy w ten sposób, że nie zmieniliśmy ceny i nie zmieniliśmy kosztów obsługi, trzymamy się cen z ubiegłego roku do końca marca, oni ogłaszają przetarg na nowy sposób konserwacji tego oświetlenia. Natomiast ja powiem w ten sposób, umowę jakąś będziemy musieli podpisać, gminy mniejsze boją się, że wyłączą nam oświetlenie, i że będzie ogromna awantura społeczna, dlatego podpisują umowy na warunkach, które im spółka oświetleniowa narzuca. Ja mówię, jak dotrzymy do lata, to nie będziemy potrzebowali oświetlenia, to jest żart, ale idziemy na przeciąganie tych rozmów.

W moim przekonaniu najlepiej by było, gdyby nasze udziały w formie oświetlenia Spółka nam oddała i się z tego wycofała, ale oni wiedzą, że to jest wbrew interesowi Spółki. Jest patowa sytuacja, wszystko co budujemy na bieżąco nie przekazujemy, świecimy sami. Ja myślę, że tu się zejdą dwie różne rzeczy, Energa chce wyjść ze Spółki, żąda 40 mln zł, blokuje działania Zarządu, bo mają 40% udziału, gminy mają 56-57%, z tego 14% ma Miasto Kalisz. Długo nie uciągną taką metodą, no bo jak decydować o wielu rzeczach, jest blokada na wychodzeniach, raz wychodzi przed głosowaniem Energa, raz wychodzą samorządowcy, nie ma kworum i nie głosuje się pewnych rzeczy, ale to jest problem.

Problemem też jest coś, co się stało teraz, a mianowicie Zakładowi Energetycznemu, naszemu dawnemu w Koninie, Energa wypowiedziała obsługę i w wyniku przetargu taka mała firma rodzinna ze Ślesina wygrała obsługę w Powiecie Konińskim i w Koninie. Przetarg główny europejski ma się odbyć chyba do końca marca i znowu będziemy negocjować. Nie przyjęła Spółka moich propozycji, że to my będziemy nadzorować informacje o awariach, żądają potwierdzenia, ale oni chcą mieć to w swoich rękach, nie chcą tego wypuścić. Ja myślę, że jak się trochę tę Spółkę rozhuśta, to się przewróci. To byłoby chyba najkorzystniejsze dla wszystkich gmin.

Zarząd mieści się w Kaliszu, Kalisz gra swoje, bo ma w tym jakiś interes, to jest 30 miejsc pracy. My mamy sytuację taką, że Miasto wybudowało obok latarni Spółki swoje i ich nie przekazało. Żądamy likwidacji tych latarni, Spółka odpowiada, że się ich nie zamortyzowało, nie chcą tego usunąć. Tego typu walka, idziemy na takie trochę przetrzymywanie, bo nie ma innego wyboru. Nastawienie do spółki jest negatywne. Byłem na spotkaniu z samorządami Powiatu Kolskiego, jest propozycja, żeby Spółkę podzielić na dwie, na dawne Województwo Konińskie i Kaliskie. Będą się bronić, ale próbować trzeba.

Ulica Żwirki i Wigury. Jesteśmy po rozmowie z PWiK-iem, bo trzeba skoordynować sprawy dotyczące ich remontu, pojawiły się dodatkowe elementy w innym miejscu, ale jak w tym momencie mówimy o kanalizacji musimy to uwzględnić i wtedy będziemy wchodzili z bieżącym poprawieniem oświetlenia, a w konsekwencji potem przebudowy.

Jeśli chodzi o eternit jest możliwość pozyskiwania dofinansowania na utylizację, włączymy to w Fundusz Wojewódzki, ale we współpracy z Zakładem Utylizacji Odpadów Niebezpiecznych. Dziękuję, reszta odpowiedzi będzie na piśmie.”

Następnie głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Dariusz WILCZEWSKI, cytując: „Od początku stycznia odbywają się cykliczne spotkania z dyrekcją placówek oświatowych, osobno z przedszkolami, osobno ze szkołami podstawowymi, osobno z dyrektorami szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, i osobno z MOS-em. W styczniu na jednym z takich spotkań ze szkołami ponadgimnazjalnymi wspólnie mediowaliśmy na temat propozycji kierunków na rok 2011-2012, ja dysponuję takim planem. Taki plan kierunków polega na tym, że analizuje się rok poprzedni i plan na rok 2011-2012, mogę to tłumaczyć teraz, albo skserować i przekazać Panu radnemu.

Oczywiście na tych samych spotkaniach odbywa się debata dotycząca namawiania przez organ prowadzący, dyrekcje szkół i innych placówek oświatowych w celu pozyskiwania zewnętrznego finansowania inicjatyw edukacyjnych. Pan Prezydent Józef Nowicki wystosował w miesiącu styczniu pismo do przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadpodstawowych z oczekiwaniem, że do końca lutego takie koncepcje pozyskania funduszy zewnętrznych będą przedstawione. Jakkolwiek urosła teczka przedszkoli i tutaj oczywiście to działanie przyniosło skutek, bo na 18 placówek, myślę, że większość będzie aplikowała o środki zewnętrzne, tak w przypadku funduszy unijnych dotyczących szkół ponadgimnazjalnych, a mam tutaj na uwadze zawodowe, bo licea są wyłączone w tym roku, będziemy mieli do końca też taką informację.

Natomiast co się dzieje teraz. Na dzień dzisiejszy mamy wiedzę, że pod patronatem Wydziału Oświaty jest realizowany projekt systemowy dla szkół podstawowych. Tak więc to już się odbywa, między innymi założeniami tego projektu jest pozyskanie pomocy dydaktycznych i wyposażenia pracowni.

Ad vocem o głos poprosił radny p. Marcin SYPNIEWSKI, cytując: „Mój wniosek dotyczył, żeby usiąść do konkretnego zadania, ja po to przeczytałem numer tego zadania, które będzie ogłoszone w III kwartale. Mówię, do podziału jest 45 mln zł i można potraktować jeden typ szkół, nauki przyrodnicze, które przy analizie, no nie trzeba być geniuszem, że część matematyczno-przyrodnicza jest zdecydowanie niżej oceniana, wypadamy gorzej niż w części humanistycznej na poziomie gimnazjum chociażby. Dlatego chciałbym, abyśmy się temu projektowi przyjrzeliby nie z perspektywy pojedynczej szkoły, a grupy szkół, czyli inaczej, żeby Wydział Oświaty mógł pracować nad tym, jak objąć projektem większą grupę szkół niż jedna. Jeszcze to, żeby uwzględnić wyposażenie w pomoce

naukowe, bo to jest szczególnie istotne, że projekt nie zakłada tylko realizacji zajęć, które później nie są kontynuowane, bo nie ma na nie pieniędzy, ale zakłada wyposażenie placówki w pomoce naukowe. Uwzględnienie tutaj szczególnie tablic multimedialnych powoduje, że poziom edukacji, poziom robienia lekcji może wzrosnąć w sposób istotny.”

Kontynuując Zastępcę Prezydenta p. Dariusz WILCZEWSKI powiedział, cytując: „Odpowiadam na następne pytanie – Pani Z. Itman, ile kosztowała nas Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W budżecie stoi, że Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy kosztował nas 15.000 zł.

Pytanie radnego p. R. Białkowskiego dotyczące obchodów święta beatyfikacji Jana Pawła II, tutaj też będę prosił o opinię i o pomoc Radę Miasta, dlatego że plan jest taki, wiadomo, że to święto będzie odbywało się po części w Starym Koninie, mamy tablicę i pod tą tablicą kwiaty będziemy składali, a druga część obchodów tego święta, ja bym proponował, przed dosłownie pół godziną dostałem informację od księdza Pawła, który organizuje wiele inicjatyw kulturalnych w Parafii św. Wojciecha, umówiliśmy się w ten sposób, że ksiądz Paweł zaproponuje nam jakiś projekt. Ten projekt polegałby na tym, że za kwotę 10.000 zł, bo ten kosztorys już od pół godziny mam, Teatr Nowa i Filharmonia Bydgoska emitowałaby koncert w Parafii św. Wojciecha.

Tutaj obchody, ja nie wiem, jakie jest Państwa zdanie, podzielić, my mamy złożenie kwiatów i koncert, wiadomo, że główne obchody święta będą w Licheniu, ale nie odrzucamy też organizatorów zewnętrznych, bo mogą włączyć się parafie, mogą włączyć się szkoły w ramach swojej organizacji. Ja tylko proponuję koncert Filharmonii w Parafii św. Wojciecha, gdzie organizatorem jest ks. Paweł i Pani Ania Wysocka, no i złożenie kwiatów przy tablicy. Oczywiście każde pomysły są ważne i cenne, tak jak powołaliśmy zespół do przygotowania Festiwalu Dziecięcego, tak samo powołamy zespół do spraw przygotowania obchodów święta beatyfikacji Jana Pawła II. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Sądzę, że każda parafia swój akcent będzie przygotowywała, powinny kontaktować się już z tym zespołem, czy z Zastępcą Prezydenta Panem Wilczewskim, żeby dogrywać kwestie szczegółów technicznych. Pomysł koncertowy jest ciekawy, mamy doświadczenia Tryptyku, który wspieramy co roku, tylko nasuwa się jeden problem, tam się nie zmieści dużo osób. Koncert jest bardzo fajny, tam jest miły klimat i atmosfera, ale tam zmieści się niedużo osób, więc tutaj pytanie jest takie, ksiądz Paweł może być koordynatorem pomysłu, tylko jest kwestia miejsca, ja bym podpowiedział, żeby rozważyć miejsce.”

O głos poprosiła radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Panie Prezydencie piszę się do tego zespołu i bardzo chętnie po prostu wezmę w tym udział. Myślę, że Państwo radni pewno też są chętni, żeby wspomóc te obchody. Jan Paweł II jest dla nas osobą bardzo ważną, to wiemy i musimy się godnie w tym czasie zachować. Wnioskowałam i tutaj Pan Prezydent, wtedy poseł, bardzo pomagał nam w różnych sytuacjach i myślę, że trzeba godnie uczcić te dni i tę beatyfikację.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja tylko dopowiem to, że my co roku w tamtej kadencji mieliśmy taki akcent związany z kolejną rocznicą śmierci, więc myślę, że skoro teraz jest pomysł, a żeby ten akcent przy tablicy miał miejsce przy beatyfikacji, to myślę, że nie będziemy powtarzać imprez, tylko skupimy się...”

Przerywając radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA powiedziała, cytując: „Kwiaty trzeba złożyć Panie Przewodniczący, bo to wypada, żeby uzgodnić te wszystkie rocznice, te dni, żeby to było z głową zrobione.

Ja mam jeszcze jedno do Państwa. Popieram projekt Pana radnego Sypniewskiego w sprawie wejścia w projekt systemowy dla wszystkich szkół, bo wtedy on ma szansę być bez konkursu zaakceptowany. Proszę Państwa nauki przyrodnicze przez tyle lat wdeptywane w ziemię, no niestety są takie jakie są. Rzeczywiście wyniki egzaminów są bardzo mikre, jeżeli chodzi o właśnie tę część egzaminów w gimnazjum i potem również egzaminu maturalnego. Więc trzeba by było zrobić coś dla wszystkich szkół, dla wszystkich gimnazjów, wszystkich szkół ponadgimnazjalnych i tutaj trzeba wykorzystać również tę sytuację, która u nas panuje.

My zaplanowaliśmy sobie, w Komisji Edukacji i Kultury, analizę wyników egzaminów zewnętrznych we wrześniu, możemy, opierając się na wynikach egzaminów poprzedniego roku, przyspieszyć te prace, żeby po prostu opracować projekt. Wiele szkół nie chce dodatkowych zajęć, wiem to, bo pracowałam ze szkołami i niektóre bardzo chętnie, a wiele szkół nie chce, bo za dużo, bo to są dodatkowe zajęcia, bo uczniowie nie mają chęci. Więc problem jest złożony, ale z pomocą nadzoru pedagogicznego trzeba by było zrobić to dla wszystkich szkół. To tylko takie hasło wywoławcze, po prostu trzeba to dopracować i zobaczyć, czy zmierzymy się z tym, czy nie.

Jeszcze jedno, ja dzisiaj słuchając o tych spółkach, to po prostu poczułam się jak na filmie. Myślę tak, jak się kiedyś zapytałam w Herne Niemców, jak oni przyzwyczajali ludzi do różnych rzeczy, do gospodarki odpadami, do selektywnej gospodarki odpadami, to nie rozumieli o co mi chodzi. Długo musiałam tłumaczyć o co mi chodzi, jak przyzwyczajali. Kiedy już pojęli, to powiedzieli kary, kary i kary. Powtarzam to, co usłyszałam.

I tutaj tak samo spółka oświetleniowa nie oświetla miasta, w związku z tym naliczmy im kary w związku z tym, że nie wypełniają swoich zadań. A to, o czym Pan Prezydent Waszkowiak powiedział, o tym, że za to, co dostali teraz nam chcą to sprzedać, to złoty interes, nic tylko się najpierw uwłaszczyć, pod przymusem przejąć, a potem sprzedać tym samym. No więc jestem pod wrażeniem, muszę powiedzieć, pomysłowości.”

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Dariusz WILCZEWSKI, cytując: „Dwa zdania, będziemy oczywiście weryfikowali ten projekt, ten program, nie ma takiej możliwości, żebyśmy do niego nie przystąpili, jeżeli rzeczywiście są z tego tytułu korzyści. W międzyczasie rozmawiałem z ks. Pawłem, oczywiście nie ma znaczenia gdzie, w którym miejscu, czy w jakim kościele to będzie. Rzeczywiście Parafia Św. Maksymiliana Kolbe jest większa, są tam lepsze warunki i tam będzie koncert.

I na koniec miły akcent, chciałem przekazać serdeczne pozdrowienia od Pana Mera Litewskiego miasteczka Joniszkis dla radnych Konina, dla Pana Prezydenta również. Bardzo fajni ludzie, będzie rewizyta w marcu, będą to spotkania studyjne. Joniszkis otrzymały dofinansowanie na swój własny projekt, dwudziestoosobowa grupa odwiedzi nasze szkoły, przedsiębiorstwa, spółki i Urząd Miasta, tak więc przyjmijmy ich godnie, bo to są naprawdę wartościowi ludzie. Dziękuję.”

15. Zamknięcie obrad V Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący Rady p. Wiesław Steinke poinformował, iż porządek obrad V Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął V Sesję Rady Miasta Konina.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ

Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław S T E I N K E

Protokołowało:
Biuro Rady Miasta Konina.